

Przyjęcie u prezesa Rady Ministrów

21 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął grupę robotników, majstrów, dyrektorów terenowych przedsiębiorstw i zjednoczeń oraz pracowników Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i wreczył im odznaczenia nadane przez Radę Państwa za wybitne zasługi w pracy zawodowej. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
22
LUTEGO
1972

Wydanie A
Rok wyd. XXVIII
Nr 44 (8706)
Cena 50 gr

„Nie zawiedziemy w realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR”

Przedwyborcze zgromadzenie społeczeństwa Śląska
i Zagłębia z udziałem Edwarda Gierka

Już niecałe 4 tygodnie dzieli nas od wyborów do Sejmu VI kadencji. Kampania przedwyborcza weszła w końcówkę, ważny etap: spotkań kandydatów na posłów z wyborcami. Spotkania te zainaugurowało 21 bm. wielkie przedwyborcze zgromadzenie mieszkańców Śląska i Zagłębia.

Na spotkanie z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, a także innymi kandydatami na posłów przybyło do hali widowiskowo — sportowej w Katowicach ponad 10 tys. osób ze wszystkich powiatów i miast województwa katowickiego, przedstawiciele różnych środowisk zawodowych i społecznych.

Przebieg tego spotkania — transmitowanego bezpośrednio przez Polskie Radio i TV — jeszcze raz podkreślił, że obecną kampanię przedwyborczą charakteryzuje wysoka aktywność polityczna, społeczna i ekonomiczna wszystkich sił naszego narodu, skupionych wokół realizacji programu partii uchwalonego na VI Zjeździe

— programu w pełni akceptowanego przez społeczeństwo i przyjętego za platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu.

W prezydium spotkania miejsce zajęli owacyjnie witani: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek kandydujący na posła do Sejmu w okręgu nr 27 w Sosnowcu oraz gospodarze województwa: z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek. Zajmują miejsca inni kandydaci na posłów, a wśród nich: wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, minister spraw wewnętrznych — Wiesław Ociepka, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR — Stefan Misiewicz, członek Prezydium NK ZSL, minister przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Andrzej Zabiński, komendant WAT — prof. gen. Sylwester Kaliski.

Nad prezydium na czerwonym tle widniejącym biały orzeł i hasło: „Nie zawiedziemy w realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR”. To stwierdzenie jest najbardziej wymownym dla atmosfery katowickiego zgromadzenia i dla całej kampanii przedwyborczej do Sejmu.

Po odegraniu hymnu narodowego przewodniczący WK FJN — Antoni Seta otworzył przedwyborcze zgromadzenie. W imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Par-

tii i Stronnictw Politycznych głos zabrał Z. Grudzień.

Kampania wyborcza do Sejmu — mówił na wstępie — jest ściśle zespólna z realizacją programu PZPR. Krótki stosunkowo okres, jaki minął od

Dokończenie na str. 4

Marszałek W. Czujkow z wizytą w Poznaniu

Przed 27 laty Armia Radziecka u której boku walczyli poznaniacy zakończyła ciężkie i krwawe boje o ostatni punkt oporu hitlerowców w naszym mieście — Cytadelę. Poznań był wolny.

Dzisiaj to już historia ale jakże żywa dla tej części społeczeństwa które przeżyło okupację i pamięta dobrze wymarzony dzień wyzwolenia. To też każdorazowy przyjazd delegacji armii, która przyniosła

nam wolność spotyka się ze serdecznym przyjęciem mieszkańców.

Wczoraj na dworcu poznańskim witaliśmy uczestników walk o Poznań, przybyłych na zaproszenie władz. Delegacji przewodniczył marszałek Związków Radzieckich Wasilij Czujkow a w skład jej wchodził: gen. płk Gleb Baklanow i gen. lejtnant Aleksiej Pronin. Radzieckich gości witali I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, członkowie prezydium WRN i RN Poznania z Franciszkiem Szczerbalem i Stanisławem Cozasim na czele, generalicja, delegacja: FJN, Cytadelowców, Powstańców Wielkopolskich, organizacji społecznych i Wojska Polskiego. W powitanie wziął również udział konsul generalny ZSRR w Poznaniu Mikołaj Talyzin.

Serdeczne uściski, pierwsze rozmowy i krótki wywiad dla przedstawicieli prasy i radia, Marszałek Czujkow mówi m. in.: ogarnia mnie zawsze wzruszenie ilekroć przybywam do miasta o którego wolność walczyliśmy, cieszę się, że będę miał możliwość spotkania się z Polakami — towarzyszącymi broni z okresu walk o Poznań.

Z okazji rocznicy składam serdeczne życzenia wszystkim mieszkańcom pięknego miasta.

Dzisiaj delegacja uczestniczyć będzie w obchodach wyzwolenia Poznania. (jk)

Nowe władze CZSBM

Na pierwszym posiedzeniu nowej Rady Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wybranej na krajowym zjeździe na przewodniczącego Zarządu CZSBM powołany został Stanisław Kukuryka.

Dotychczasowy przewodniczący — Witold Kasperski stanął na czele Rady CZSBM.

PAP

Na temat Zjazdu piszemy również na str. 2.

Nixon w Pekinie

Na zaproszenie przywódców ChRL przybył w poniedziałek do Pekinu na pokładzie specjalnego samolotu prezydent USA Richard Nixon wraz z małżonką. Tego samego dnia spotkał się z przewodniczącym KP Chin, Mao Tse-tungiem. Było to oficjalne rozpoczęcie dialogu chińsko-amerykańskiego.

W podróży towarzyszy Nixonowi wiele osobistości politycznych, m. in. sekretarz stanu William Rogers, doradca prezydenta H. Kissinger, H.R. Haldeman i generał lotnictwa B. Scowcroft oraz sekretarz prasowy Białego Domu R. Ziegler.

Na lotnisku pekińskim, gdzie po raz pierwszy od wyzwolenia Chin powiewała flaga USA, Nixona witali premier Czou En-laj, wiceprzewodniczący komisji wojskowej przy KC KPCh Je Cieng-ing, wicepremier Li Sien-nien z żoną, wiceprzewodniczący Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Kuo Mo-żo, jak również inne osobistości, a wśród nich minister spraw zagranicznych Czi Peng-fei oraz wyżsi urzędnicy MSZ. Kiedy prezydent Nixon wysiadł z samolotu, orkiestra wojskowa odegrała hymny na rodowe USA i ChRL. Następnie Nixon w towarzystwie pre-

miera przeszedł przed frontem kompanii honorowej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, po czym skierował się do oczekujących już samochodów.

Podczas ceremonii powitania, trwającej około 15 minut, na płycie lotniska wraz z gospodarzami oraz 130 dziennikarzami znajdowało się niewiele ponad 200 osób.

Nieobecni byli akredytowani w Pekinie szefowie placówek

Dokończenie na str. 2

FOGODA

22 bm. Polska w dalszym ciągu będzie się znajdować na skrajnym wyżu z centrum w rejonie Moskwy. Zachmurzenie będzie niewielkie i umiarkowane, miejscami przejściowo duże. Temperatura maksymalna w dzień od +2 st. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Cytadelowcy gośćmi Sekretariatu KW PZPR

Grupę uczestników walk o poznańską Cytadelę w 1945 r. podejmowali wczoraj członkowie sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem — Jerzym Zasada.

W spotkaniu które odbyło się w przededniu 27 rocznicy wyzwolenia Poznania, brali również udział przewodniczący WKZZ — Czesław Kończal, także Cytadelowiec, oraz pre-

niają się też warunki materialne i bytowe jego mieszkańców. J. Zasada złożył Cytadelowcom serdeczne życzenia dalszych po myślnych wyników w pracy zawodowej i społecznej.



zes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur.

Zebranych powitał J. Zasada, podkreślając równocześnie że ofiara walczących na stokach Cytadeli nie poszła na marne. Od tamtych dni Poznań zmienił swoje oblicze. Stał się coraz piękniejszy. Zmie-

Na zdjęciu: J. Zasada przemawia do Cytadelowców.

Fot. — K. Przychodźki

W imieniu Klubu Cytadelowców przy ZO ZBoWiD zabrał głos jego przewodniczący — Ludwik Pawlak. W wystąpieniu nawiązał on do okresu, w którym poznaniacy, u boku Armii Radzieckiej, walczyli z hitlerowskim okupantem. Podkreślił także, że wyzwolenie miasta przypadło na dzień wówczas 27-rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Podczas spotkania Cytadelowcy wspominali dni walki i dzień zwycięstwa, kiedy to na stokach Cytadeli zawisł biało-czerwony sztandar. Mówiono także o dniach odbudowy miasta, przy której nie zabrakło uczestników walk o jego wyzwolenie. (PAP)

POZNAŃ
WTOREK
22
LUTEGO
1972

to tytuł nowej kampanii władz miejskich i „GŁOSU”, która dzisiaj rozpoczyna. Stanowi ona kontynuację ubiegłorocznej akcji pod hasłem: „PORZĄDKUJEMY POZNAŃ”, jednak jej założenia wychodzą znacznie poza dawne ramy. Szeroka tematyka dzisiaj ogłoszonej kampanii społecznej ma bowiem na celu stworzenie ze stolicy Wielkopolski miasta miłego każdemu.

Szczegóły — str. 5.

Delegacja KRL-D przybyła do Polski

Na zaproszenie rządu PRL przybyła 21 bm. do Polski z wizytą przyjaźni delegacja rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Delegacji przewodniczył członek Komitetu Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremier Pak Son Czhol.

Delegację powitali: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, wiceprezes Rady Ministrów — Wincenty Kraśko, członkowie kierownictwa szeregu resortów.

Tego dnia wicepremier Pak Son Czhol w towarzystwie członków delegacji złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W godzinach popołudniowych w siedzibie Rady Ministrów rozpoczęły się polsko-koreańskie rozmowy, które prowadzi wicepremier obu państw — Wincenty Kraśko i Pak Son Czhol.

Rozpoczęte w poniedziałek rozmowy kontynuowane będą w dniach następnych. (PAP)



Na zdjęciu: przemawia H. Helakowa. Na drugim planie pozostali laureaci.

Fot. — K. Przychodźki

Spotkanie laureatów plebiscytu „Wielkopolanin 1971”

Wczoraj w przededniu 27 rocznicy wyzwolenia Poznania, odbyło się w Białej Sali Prezydium RN spotkanie „Wielkopolanin 1971”.

W imieniu organizatorów drugiego kolejnego już plebiscytu Czesław Kończal, przewodniczący WKZZ, powitał przybyłych na spotkanie: I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasada, przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala i RN Poznania — Stanisława Cozasia, sekretarza WK SD — Tadeusza Młynczaka i przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu FJN — Edmunda Rejka. Obecny był także „Najpopularniejszy Wielkopolanin 1970” — prof. dr Wiktor Dega.

C. Kończal złożył także najserdeczniejsze gratulacje „Najpopularniejszej Wielkopolance 1971” — Helenie Helakowej oraz „Wielkopolanom roku 1971”: prof. dr. Alfonsowi Klafkowskiemu, Jerzemu Kurczewskiemu, Zofii Miazga, Eugeniuszowi Paukszczie, Michałowi Piłciennikowi, dr. inż. Tade-

uszowi Rutowi, Zdzisławie Sońnickiej, Marcelemu Trittowi i Józefowi Wójciakowi. Podziękował im także za dobrą pracę, którą zaskarbili sobie szacunek społeczeństwa oraz za postawę obywatelską i patriotyczną. Składając „Wielkopolanom 1971” życzenia dalszych sukcesów w służbie dla społeczeństwa nadmieniał, że plebiscyt stał się przedmiotem ciekawych dyskusji, które świadczyły o tym, że twórcze

Dokończenie na str. 2

Przed debatą ratyfikacyjną

Bundestag zachodniemiecki przygotowuje się do debaty-maratonu w sprawie ratyfikacji układów ze Związkiem Radzieckim i z Polską. Rada seniorów postanowiła w poniedziałek, by na pierwsze czytanie ustaw ratyfikacyjnych, które rozpocznie się w środę w Bundestagu, przeznaczyć 72 godziny.

Przewodniczący opozycyjnej CDU, Rainer Barzel, zapowiedział na forum czolowych polityków swej partii, że CDU/CSU będzie debatować w Bundestagu na temat układów wschodnich z zachowaniem „wielkiej powagi” i że chadecka frakcja parlamentarna wypowie się przeciwko tym układom.

Na posiedzeniu zarządu SPD w Bonn przemawiał w poniedziałek wiceprzewodniczący partii i szef frakcji parlamentarnej SPD, Herbert Wehner. Polemizując z tezą, przedstawioną w liście do kanclerza Brandta przez polityka strausowskiej CSU, von Guttenberga — który insynuował, iż w związku z polityką odprężenia wobec krajów Europy wschodniej SPD bagatelizuje „czerwony faszyzm” — Wehner stwierdził, że socjaldemokraci nie dają ani do jednocyfrowej akcji z komunistami, ani do utworzenia frontu ludowego. (PAP)

Proces grupy sportowców

Przestępstwa dewizowe i przemyt

21 bm rozpoczął się w Warszawie proces grupy sportowców, oskarżonych o przemyt i przestępstwa dewizowe. Głównym oskarżonym jest koszykarz — Włodzimierz Trams. Ponadto na ławie oskarżonych zasiadli: Bogusław Piltz, Tomasz Tybinkowski, Marian Golimowski, Władysław Grotyński, Janusz Zmijewski, Jan Malkiewicz oraz Karol Lubelski, który odpowiada za nadużycia finansowe.

Akt oskarżenia zarzuca im m. in., iż wykorzystując sportowe wyjazdy zagraniczne wywozili nielegalnie z kraju znaczne ilości obcych walut, a przemycali do Polski złoto, biżuterię i inne towary. Niektórzy z oskarżonych jak Trams oraz piłkarze Grotyński i Zmijewski uprawiali ten proceder od 1965 roku.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w pierwszej połowie marca. PAP

„Koziołki” płacą

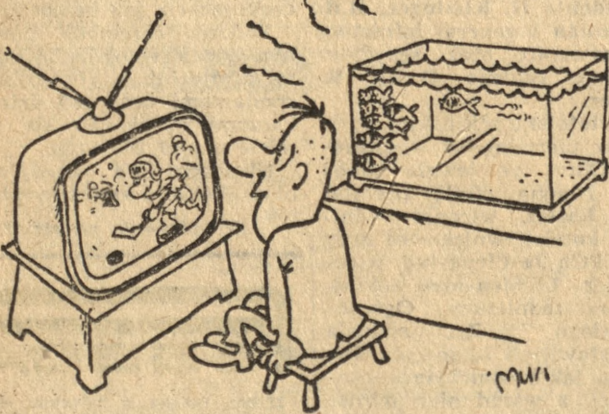
16, 21, 33, 37, 39 (9)

W 771 grze, której losowanie odbyło się w dniu 20 lutego 1972 r. wpłynęło 443.167 zakładów wartości 1.329.501.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 731.225.— zł. Stwierdzono: 1 „piatkę” w kol. 136 w Sompólnie pow. Kolo w wysokości 527.579.— zł; 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w kol. 45 w Poznaniu i w kol. 342 w Lesznie w wysokości po 33.237.— zł; 54 „czwórki” po 2.462.— zł; 130 „trójek” premiiowanych po 160.— zł; 2.302 „trójki” po 60.— zł; 2.422 „dwójki” premiiowane po 26.— zł; 27.595 „dwójek” po 6.— zł. Losowanie 772 grzy odbyło się w dniu 27 lutego 1972 r. w Poznaniu na łodowsku „Bogdanka” o godzinie 12. K1503

Toto-Lotek

20, 22, 31, 34, 39, 46 (21)

HUMOR I SATYRA



Sportowe emocje.

Nixon w Pekinie

Dokończenie ze str. 1

wiek dyplomatycznych. Stałe hasła — cytaty z prac Mao Tse-tunga — umieszczone po obu stronach płyty lotniska głosiły kłeskę i zagładę imperialistów. Zwracało jednak uwagę, że znajdujące się na lotnisku, a także w widocznych miejscach trasy przejazdu hasła polityczne, jeśli nawet atakowały imperializm, unikały słowa amerykański.

Na całej trasie przejazdu, już na kilka godzin przed przybyciem Nixona, zatrzymano ruch pieszzy. Wszystkie drogi dojazdowe i ulice poprzeczne zamknięto w odległości 200 i więcej metrów przed tą trasą. Mostki, przepusty wodne itp. były pilnie strzeżone.

Poranny dziennik radiowy nie zapowiedział wizyty gości amerykańskich. Tylko gdzieś niedługo w pobliżu skrzyżowań znalazły się niewielkie grupy mieszkańców z zacięciem obserwujących długą kolumnę samochodów. Puste było najruchliwsze w Pekinie skrzyżowanie głównej trasy ze znaną ulicą handlową Wangfuding, czyli ulicą rezydencji książąt, która do niedawna nosiła nazwę Ludowej, nadaną podczas rewolucji kulturalnej. Na kilka tygodni przed wizytą Nixona przywrócono tej ulicy, jak również wielu innym, stare nazwy.

Kolejnym punktem przejazdu był centralny plac Niebiańskiego Spokoju — Tien An-Men. Także on robił wrażenie kamiennej pustyni. Hasło umieszczone w pobliżu placu zawierało wyraźny akcent antyradykalny. Dalej widniały ogromne portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, a po przeciwnej stronie, na bramie Tien An Men portret Mao Tse-tunga.

135 wypadków drogowych

Jak informuje Komenda Główna MO w ciągu ostatnich dwóch dni na szosach i jezdniach w całym kraju wydarzyło się 135 wypadków drogowych, w których 3 osoby zginęły, a 88 odniosło obrażenia. Blisko 30 osób znajduje się w szpitalach.

Do 8 poważniejszych wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. W Radomiu zginął pod kołami pociągu osobowego 46-letni Stefan Pekała, który próbował przejść przez tory — mimo zamkniętego szlabanu.

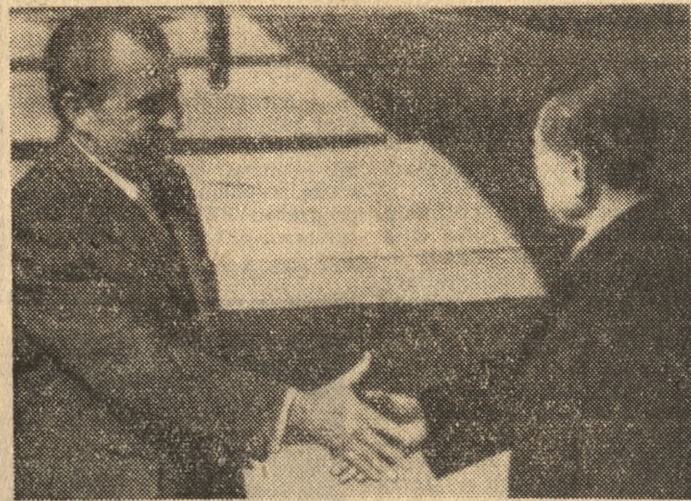
Kilka tragedii wydarzyło się na rzekach i jeziorach. W Nowej Wsi w woj. poznańskim utonęło 2 chłopców ślizgających się po kruchym lodzie. PAP

Delegacja z Jugosławii w Polsce

Na zaproszenie OK FJN przybyła wczoraj do Polski delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii — masowej organizacji społeczno-politycznej. Na czele delegacji stoi przewodniczący Związkowej Konferencji SZLPJ — Veljko Milatovic. PAP

Długa trasa przejazdu Nixona przez jakby wymarły w tym momencie Pekin, zakończyła się w rezydencji położonej w zachodniej dzielnicy miasta. Rezydencję tę, składającą się z szeregu pałaców w pięknym parku, wybudowano przed dziesięcią rocznicą powstania ChRL. Wówczas gościli w niej przywódcy krajów socjalistycznych, którzy brali udział w tej wielkiej uroczystości.

Niedługo po przybyciu Nixona do przeznaczonej dla niego rezydencji, złożył mu wizytę premier Czou En-laj. W trakcie 20-minutowej rozmowy omówiono — jak podają źródła amerykańskie — problemy ogólne. Następnie odbyło się nieoczekiwane spotkanie Nixona z Mao Tse-tungiem. Trwało ono godzinę. Po spotkaniu



Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Pekinie. Z lewej — prezydent R. Nixon, z prawej — premier Czou En-laj. CAF — AP — telefoto

z Mao Tse-tungiem Nixon rozpoczął oficjalne rozmowy z Czou En-lajem. Żadna ze stron nie ujawniła, co było przedmiotem spotkań Nixona z przywódcami pekińskimi.

Wieczorem Czou En-laj wydał przyjęcie na cześć Nixona. Czou En-laj i Nixon wygłosili toasty. (PAP)

Wietnam Południowy

Akompaniament chińskiej wizyty prezydenta USA

W Wietnamie Południowym nie ustają walki. Agencje zachodnie podkreślają, iż stanowią one akompaniament chińskiej wizyty prezydenta USA Richarda Nixona.

Siły wyzwolenie powitały „salutem” rakietowym przybycie Nixona do Chin i zaatakowały instalacje i jednostki amerykańskie w pobliżu Sajgonu — pisze w poniedziałek Agencja AFP. W chwili gdy rzecznik wojskowy informował w Sajgonie dziennikarzy o serii ataków partyzanckich, amerykańska rozgłośnia radio wa przekazywała za pośrednictwem satelity relację z powitania prezydenta USA przez premiera Czou En-laj.

Partyzanci zaatakowali w nocy z niedzieli na poniedziałek trzy duże amerykańskie bazy w Wietnamie Południowym. Agencja Associated Press informuje, że 6 rakiet eksplodowało w poniedziałek o świcie na terenie olbrzymiego kompleksu militarnego Bien Hoa, znajdującego się 32 km na północny wschód od Sajgonu. Dwie 107-milimetrowe rakiety wybuchły na lotnisku Phu Lai, odległym o 16 km od Sajgonu. Wybuchy pocisków wstrząsnęły także bazą lotniczą Phan Rang.

Nieco wcześniej, w niedzielę po południu artyleria przeciwlotnicza sił wyzwolenie zestrzeliła śmigłowiec amerykański w rejonie Binh Duong, 40 km od Sajgonu. Pod ostrzałem znalazły się także 3 inne helikoptery uczestniczące w tym samym nalocie; jeden z nich został poważnie uszkodzony. Agencja AFP podaje, że dwóch żołnierzy USA zginęło, a trzech zostało rannych. Partyzanci zestrzelili również śmigłowiec w prowincji Phong Dinh w delcie Mekongu.

Prasowy rywal Play Boya

Po latach publikowania na łamach pism aktów kobiecych, pani postanowiła utworzyć tygodnik ukazujący wyłącznie rozbieranych mężczyzn. Pierwszy numer angielskiego pisma pt. „Cosmopolitan” ukazał się już w lutym. Na czele zespołu redakcyjnego stanęła 35-letnia Joyce Hopkirk. (PAP)

A. Greczko zakończył wizytę w ARE

Minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko opuścił w poniedziałek Kair po zakończeniu czterodniowej wizyty oficjalnej w Egipcie i udał się w drogę powrotną do kraju. W czasie pobytu w Kairze A. Greczko został przyjęty przez prezydenta Sadata oraz prowadził rozmowy z ministrem wojny Egiptu, gen. Ahmedem Sadekiem.

Marszałek Greczko odwiedził również w czasie pobytu w ARE front nad Kanałem Sueskim, gdzie rozmawiał z oficerami i żołnierzami.

Jak informuje agencja TASS, w poniedziałek A. Greczko powrócił do Moskwy. PAP



Józef Winiewicz wiceprezesem Towarzystwa „Polonia”

Prezydium Towarzystwa Łączności z Polonią zagranicą na „Polonia” powierzyło Józefowi Winiewiczowi funkcję wiceprezesa tego towarzystwa. PAP

X Zjazd Zarządu Miejskiego TPP-R

Kierunek: wielkie zakłady pracy i szkoły

Niedzielne obrady X Zjazdu Zarządu Miejskiego TPPR podsumowały dwuletnią działalność oraz wytyczyły kierunki pracy na najbliższe dwa lata.

Referat sprawozdawczy przewodniczącego ZM — Aleksandra Anholcera i wystąpienia wielu dyskutantów podkreślały stały rozwój organizacji. 45 tys. członków skupionych w 690 ogniwach oraz 159 kół szkolnych z blisko 20 tysiącami członków podejmowało wiele cennych inicjatyw, docierając z problematyką Towarzystwa do wszystkich środowisk.

Sztandarowym obiektem TPPR-u, skupiającym wysiłki wszystkich mieszkańców miasta i stanowiącym trwałą pamiątkę Braterstwa Broni jest Park na Cytadeli. Wiele więc miejsca w dyskusji poświęcono właśnie temu, wysuwając

nowe projekty, których realizacja możliwa będzie dzięki pomocy całego społeczeństwa. Prace ziemne na Cytadeli zostaną ukończone w bieżącym 5-leciu. Natomiast budowa obiektów takich jak: planetarium, hala sportowa, restauracja czy inne uzależniona jest od zdobycia kredytów.

Do najważniejszych zadań organizacji zaliczono umacnianie działalności Towarzystwa w wielkich zakładach pracy oraz szkołach. Zwracano uwagę na potrzebę podniesienia rangi zarządów dzielnicowych Towarzystwa.

O sprawach tych mówił m. in. w swoim wystąpieniu kierownik Wydziału Propagandy i Kultury PZPR — Marian Jakubowicz wyrażając jednocześnie pełne uznanie dla pracy aktywów. W dyskusji zabrał głos również konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Mikołaj Talyzin, przekazując zebranym serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszej, owocnej pracy.

Miłym akcentem niedzielnego zjazdu była dekracja zasłużonych długoletnich działaczy towarzystwa. Honorowe Odznaki M. Poznania otrzymali: Zdzisław Charlampowicz, Bolesław Gajewski, Henryk Jasiak i Henryk Łukaczewski. 31 osób otrzymało Złote Odznaki TPPR. Złote Odznaki TPPR otrzymały również zakłady: ZNTK, KW MO, ZO ZBOWID, WZSP, Pałac Kultury, RSW „Prasa”, „Dom Książki”, CZ Spółdzielni Mieszkaniowych, Wojewódzki Zarząd Kin, Miejska Biblioteka Publiczna im. Raczyńskiego, Spółdzielnie: „Kartodruk”, „Turysta”, „Juwentur” oraz Oddział PTTK przy HCP.

Zjazd przyjął uchwałę wytyczającą kierunki pracy na najbliższe dwa lata oraz wybrał przewodniczącego, którym ponownie został — Aleksander Anholcer. (JK)

Aresztowania w Egipcie

Jak poinformował niedzielny „Al Ahram” egipskie organa bezpieczeństwa państwa węg o aresztowaniu ostatnio 23 osoby za prowadzenie działalności antyrządowej.

W miejscowości Helwan, w pobliżu Kairu siły bezpieczeństwa aresztowały 5 osób należących do nielegalnej organizacji podziemnej. Równocześnie prowadzone jest śledztwo przeciwko 12 innym osobom będącym również członkami nielegalnego ugrupowania. Jak poinformował prokurator generalny, Mohamed Maher Hasan, śledztwo w ich sprawie zostanie zakończone w najbliższych dniach. PAP

Spotkanie laureatów

Dokończenie ze str. 1

postawy, nowatorskie działania, a także odwaga są dostrzegane przez społeczeństwo.

W imieniu organizatorów plebiscytu: WKZZ, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW, redakcji poznańskich dzienników, radia i telewizji oraz gazet zakładowych i regionalnych, C. Kończal wręczył laureatom symboliczne wyróżnienia.

Z kolei głos zabrała H. Helakowa. Ze wzruszeniem podziękowała ona za zaszczyt jaki spotkał ją oraz wszystkich pozostałych „Wielkopolan 1971”. Zapewniła także, że



Na zdjęciu: H. Helakowa i Zofia Miazga po zakończeniu spotkania z laureatami plebiscytu. Fot. — K. Przychodzki

dopóki jej starczy sił będzie zajmowała się wychowaniem przybranych dzieci, aby wyrosły na dobrych obywateli Polski Ludowej.

Na zakończenie spotkania gratulacje wyróżnionym przekazał w imieniu Egzekutywu KW PZPR, J. Zasada. (A)

Mieszkanie — artykuł pierwszej potrzeby

Dwudniowy zjazd spółdzielczości mieszkaniowej który obradował w Warszawie, podsumował dotychczasową pracę spółdzielczości oraz omówił jej przyszłe zadania, podyktowane nową polityką mieszkaniową.

Spółdzielczość zrobiła w ostatnich latach wielką karierę: w ciągu 4 lat, które upłynęły od poprzedniego zjazdu, liczba spółdzielczych mieszkań podwoiła się i przekroczyła już 700 tysięcy. Na każde 100 mieszkań, oddawanych dzisiaj do użytku w miastach, 70 zbudowane zostało przez spółdzielnię. Proporcje takie utrzymują się do końca pięćdziesiąt, co oznacza że spółdzielnie zbudują do 1975 roku około pół miliona mieszkań. Ale kariera ta przysporzyła spółdzielczości wiele trudnych problemów. Przypomnijmy tylko: na nowe lokale czeka obecnie 650 tysięcy członków spółdzielni i około 600 tys. kandydatów.

Dlatego największą troską spółdzielczości — co podnoszono wielokrotnie w trybuny zjazdowej — jest zwiększenie programu mieszkaniowego. Uchwała zjazdu zapowiada budowę dodatkowych mieszkań tzw. systemem gospodarczym. Oczywiście, własnymi siłami najłatwiej budować domki jednorodzinne, toteż spółdzielczość przygotowuje szeroki program rozwoju tego budownictwa. Domki wykonywane byłyby zarówno przez brygady spółdzielcze, jak i przez zainteresowane zakłady pracy.

Wśród decyzji, jakie przynosi uchwała spółdzielczego sejmiku, na szczególną uwagę zasługuje także organizowanie spółdzielni nowego typu, budujących mieszkania i lokatorskie i własnościowe. Zwłaszcza w małych miastach, gdzie brak warunków do tworzenia dwóch spółdzielni, decyzja ta przyjęta zostanie z satysfakcją.

Nowa polityka mieszkaniowa, wprowadzona niedawna uchwałą rządową, zmieniała jak w domo rolę spółdzielczości. Zmniejszając bowiem — pod naciskiem pilnych potrzeb gospodarczych — możliwości dysponowania przez spółdzielnię nowo zbudowanymi lokalami, zwiększyła jednocześnie ich uprawnienie w gospodarowaniu domami i osiedlami. A dobre gospodarowanie, chociaż mniej efektywne niż dzielenie nowych lokali, ma także kapitalne znaczenie dla naszej sytuacji mieszkaniowej.

Spółdzielczy sejm miał charakter roboczej, gospodarskiej przymiarki do nowych zadań i zmienionych warunków działania. Obradom towarzyszyło powszechne zainteresowanie. W warunkach, kiedy 15 proc. mieszkań miejskich zarządzane jest przez spółdzielczość, a co piąta rodzina czeka w kolejce po klucze, wypracowanie jak najlepszych metod inwestowania i zarządzania mieszkaniami żywo obchodzi wszystkich. (API)

Idziemy do wyborów z jasnym programem działania

Skrót przemówienia wygłoszonego przez Edwarda Gierka w Katowicach

Zgromadziła nas dzisiaj sprawa wielkiej wagi, 19 marca w głosowaniu powszechnym naród polski powoła Sejm nowej kadencji i wyrazi swój stosunek do programu polityki państwowej na najbliższe lata.

Z czym idziemy do wyborów? Powołujemy się — nasza partia, Front Jedności i cały naród — na dorobek dotychczasowego budownictwa socjalistycznego. Jest to, mimo wszystkie trudności, które napotykalismy na swojej drodze dorobek wielki, niepodważalny. Powołujemy się konkretnie na dorobek ostatniego roku uzyskany w realizacji polityki VII i VIII Plenum KC i odczuwalny w wielu dziedzinach naszego życia.

Nade wszystko jednak idziemy do wyborów z jasnym programem dalszej pracy, dalszego działania. Podyktowały go dojrzałe i pilne potrzeby społeczne. Kierunkowe idee tego programu sformułowała przed rokiem VIII Plenum KC, wzbogacała go i weryfikowała twórcza praca, aktywność i inicjatywa społeczna w 1971 roku. Program ten uchwalony przez VI Zjazd PZPR otwiera perspektywę optymistyczną, rzuca po myślnie rezultaty dla całego narodu. Jesteśmy głęboko przekonani, że cały naród udzieli mu w wyborach pełnego poparcia.

Podstawowym celem polityki naszej partii i państwa w najbliższych latach jest szybsze polepszenie warunków życia ludzi pracy i zaspokajanie potrzeb społecznych. Po to, aby cel ten osiągnąć musimy szybciej i efektywniej rozwijać podstawowe dziedziny gospodarki narodowej — przemysł, rolnictwo i usługi, skutecznie niż uprzednio wykorzystywać zdobycze nauki i techniki, rozszerzać współpracę i wymianę gospodarczą z zagranicą. Za-

dania te wiążą się ze sobą i warunkują wzajemnie.

Po raz pierwszy w historii Polski Ludowej podejmujemy tak szeroki i wszechstronny program postępu społeczno-ekonomicznego. W obecnym dziesięcioleciu nakłady na inwestycje wyniosą prawie tyle, ile w całej dotychczasowej historii Polski Ludowej.

Wzrost ilościowy nie jest jednak najważniejszy i nie tylko o to nam idzie. Dla przyszłości Polski decydujące znaczenie ma modernizacja sił wytwórczych i organizacji pracy, przeobrażenie techniki i technologii w przemyśle, wyższa wydajność pracy w całej gospodarce, stały postęp produkcyjny i społeczny na wsi. U podstaw programu, z którym idziemy do wyborów i którego realizację już zapoczątkowaliśmy, leży troska o efektywne wykorzystanie wszystkich naturalnych i ludzkich zasobów Polski.

Wysoka dynamika wzrostu gospodarczego i dochodu narodowego stworzą podstawy dla pomyślnego wykonania zadań społecznych obecnego pięcioletnia: dla zapewnienia pracy trzem i pół miliona nowych pracowników, głównie młodych; dla 18-procentowego wzrostu płac realnych i blisko 40-procentowego wzrostu społeczeństwa; dla zbudowania ponad miliona nowych mieszkań; dla lepszego zaspokojenia wielu innych potrzeb społecznych społeczeństwa, w szczególności komunalnych i zdrowotnych.

Te zadania określają linię przewodnią planu pięcioletniego, który nowy Sejm uchwali niezwłocznie po wyborach i którego wykonanie będzie kontrolował.

Program na miarę pokolenia

Doniosłym zadaniem Sejmu w dziedzinie polityki społeczno-ekonomicznej będzie rozpatrzenie i uchwalenie wieloletnich programów kompleksowego rozwiązywania ważnych kwestii społeczno-ekonomicznych. W pierwszym rzędzie zostanie przygotowany, poddany pod dyskusję, a następnie przedłożony Sejmowi program rozwiązywania kwestii mieszkaniowej. Jest to sprawa najważniejsza, najbardziej paląca. Należy przyjąć założenie, iż każdej polskiej rodzinie trzeba zapewnić samodzielne mieszkanie. Jest to program na miarę pokolenia. Jego realizacja wymagać będzie podwojenia w ciągu mniej więcej 15 lat obecnego zasobu mieszkaniowego, czyli — mówiąc obrazowo — zbudowania jeszcze jednej Polski. Sprawa ta warta jest największego wysiłku. Jestem przekonany, że wyzwoli ona szeroki ruch oszczędzania na nowe mieszkania i liczne inicjatywy produkcyjne.

Wielkie zadania mamy przed sobą w dziedzinie intensyfikacji prac naukowo-badawczych i postępu technicznego. Uważamy za słuszną inicjatywę Polskiej Akademii Nauk, aby rok 1973 ogłosić Rokiem Nauki Polskiej, aby przygotować i podjąć w tym roku podstawowe decyzje organizacyjne i materialne, niezbędne dla unowocześnienia naszej nauki.

W oparciu o raport pracującego obecnie komitetu ekspertów nowy Sejm uchwali kompleksowy program oświatowo-wychowawczy, który powinien zapewnić całej młodzieży równe szanse nowoczesnego wykształcenia, wysoką kulturę, dobre przygotowanie do pracy zawodowej i do uczestnictwa w życiu społecznym.

Kompleksowego opracowania wymaga koncepcja zaspokojenia potrzeb żywnościowych ludności naszego kraju, przewidująca odpowiedni rozwój produkcji rolnej, a także przetwórstwa artykułów rolniczych. Będziemy pracowali nad wieloletnim programem budowy dróg i rozwoju nowoczesnej komunikacji zbiorowej, nad programem produkcji

sprzętu domowego i innymi problemami.

W ten sposób w programowaniu naszego rozwoju wykróczymy poza pięcioletni horyzont czasowy, otworzymy dalszą perspektywę i w jej ramach znajdować będziemy właściwe rozwiązania naczelnym problemom naszego życia.

Taka jest platforma wyborcza, którą na podstawie uchwały VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przedstawia społeczeństwu Front Jedności Narodu! Jest to program budowy socjalizmu dla ludzi i przez ludzi. Jest to nasz ogólnonarodowy program!

Zwracamy się do wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do wszystkich patriotów naszej ojczyzny, aby w głosowaniu powszechnym jednomyślnie poparli platformę programową Frontu Jedności Narodu, aby w ten sposób udzieliłi nowemu Sejmowi i wszystkim władzom, które on powoła, najwyższego upoważnienia, a zarazem nakazu jej niezłomnego i skutecznego realizowania. Ogólnonarodowa aprobata dla tej platformy wyrażona w akcie wyborczym będzie potwierdzeniem polityki realizowanej przez partię konsekwentnie od końca 1970 roku.

Program uchwalony przez VI Zjazd jest trudny i napięty, ale możliwy do wykonania i przekroczenia. Są w naszym kraju, w naszym społeczeństwie wielkie rezerwy, których uruchomienie może przyspieszyć postęp produkcyjny i społeczny. Dowodzi tego doświadczenie 1971 roku i początki roku bieżącego. Mimo poważnych trudności, które musimy przezwyciężyć, społeczny i ekonomiczny bilans 1971 roku jest pomyślny.

Wszędzie w całym naszym pięknym kraju zwiększyły się zastępy ludzi dobrej roboty, ludzi którzy potrafią i chcą wydajnie pracować. Dzięki ofiarnej pracy milionów ludzi nasza gospodarka sprostała poważnym wzrostowi płac i świadczeń socjalnych. Przeciętna

płaca w 1971 r. wzrosła o ponad 5 proc. Politykę polepszenia warunków życia ludzi pracy i rozbudowy systemu świadczeń społecznych będziemy konsekwentnie kontynuowali w 1972 r. i latach następnych. Przewidujemy, że przeciętne płace w 1972 r. wzrosną o 3,6 proc., co wobec ustabilizowanych cen podstawowych artykułów konsumpcyjnych oznaczać będzie realne powiększenie zarobków co najmniej w takiej samej skali. Z początkiem 1972 r. całą ludność rolniczą objęto bezpłatną opieką lekarską, zrównano praca pracowników fizycznych z umysłowymi w zakresie zwolnień dla opieki nad dziećmi, zwiększono uprawnienia do

bezpłatnych urlopów dla matek wychowujących dzieci, zwiększone zostały stawki na leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach. Od połowy roku 1972 zasilki chorobowe robotników z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych będą wynosiły 100 proc. zarobków netto, a z tytułu innych chorób 85 proc. W tym samym terminie wejdzie w życie bardzo ważna decyzja o przedłużeniu płatnych urlopów macierzyńskich do 16 tygodni przy pierwszym dziecku i 18 tygodni przy każdym następnym. Szerog dalszych spraw socjalno-bytowych, o których mówiliśmy na VI Zjeździe znajdujemy w opracowaniu. Będą one realizowane w odpowiedniej kolejności.

Kraj potrzebuje ludzi gospodarnych

Realizację tych wszystkich zamierzeń bytowych i socjalnych trzeba zabezpieczyć odpowiednim poziomem produkcji. Dlatego nie wolno nam zamykać oczu na

czelnym zawołaniem w okresie przedwyborczym stanie się zasada: zrobić maksimum tego, co możliwe w każdym zakładzie pracy, w każdym osiedlu, w każdej wsi dla realiza-



Na zdjęciu prezydium zgromadzenia.
CAF — Seko — telefoto

trudności i napięcia w naszej gospodarce. Dlatego przywiązujemy tak wielkie znaczenie do realizacji zadań produkcyjnych 1972 roku. Komitet Centralny i rząd zaapelowały do wszystkich załóg fabrycznych o dodatkową, ponadplanową produkcję wartości 20 mld złotych, uzyskiwaną przez lepszą wydajność pracy, bez zwiększania zatrudnienia i inwestycji. Klasa robotnicza pozytywnie odpowiada na to wezwanie.

W 1973 roku miąć będziemy półmetek realizacji programu VI Zjazdu. Będzie to doniosły sprawdzian rezultatów naszej wspólnej pracy, sprawdzian prawidłowości naszych planów, gospodarności i wydajności każdego pracownika. Do konamy wówczas — wspólnie z całym społeczeństwem — bilansu przebytej drogi. Jeśli dzięki lepszej i wydajniejszej pracy osiągniemy wyższy poziom produkcji niż obecnie przewidujemy, to proponujemy ogólnokrajowej konferencji partyjnej i Sejmowi wprowadzenie korekty zadań produkcyjnych i społeczno-ekonomicznych na ostatnie lata 5-latki tak, aby przyspieszyć realizację naszych zamierzeń. Będzie to najlepsza forma uczczenia trzydziestolecia Polski Ludowej.

Gospodarności na każdym odcinku, rzetelnej i wydajnej pracy — kraj nasz najbardziej potrzebuje. Przed VI Zjazdem zgłoszono wielką ilość wniosków i postulatów dotyczących spraw ogólnokrajowych i pracy poszczególnych zakładów i instytucji. Mają one wielką wartość. Niechaj naszym na-

cji słusznych wniosków z dyskusji przedjazdowej.

Naszym wspólnym obowiązkiem jest wspieranie każdego twórczego przedsięwzięcia, każdej inicjatywy robotnika, chłopca, inżyniera, każdego, kto pragnie pracować gospodarnie, rzetelnie, nowocześnie. W ten sposób najlepiej pomożemy Polsce, narodowi, sobie! Jednocześnie zwalczamy bronią najsukrotejszą, naciśnięciem zbiorowej opinii, nierzetelność we wszelkiej postaci, w jakiej się ona pojawia. Stawiamy wysokie wymagania wszystkim — sobie i naszym towarzyszom pracy, naszym przełożonym i podwładnym. Nikomu nie wolno poprzestać na już osiągniętym. Dotyczy to zarówno kierowniczych instancji partyjnych, Sejmu, rządu, jak i każdego kolektywu pracowników, każdego pracownika. Idzie bowiem o wartości najwyższe, o dobro Polski, o jej miejsce w świecie, o przyszłość narodu!

Istota demokracji socjalistycznej wyraża się najeśniej w powszechnym współuczestnictwie i współodpowiedzialności. We współuczestnictwie mierzonemu udziałem ludzi pracy w podejmowaniu decyzji i w kontroli nad organami władzy. We współodpowiedzialności mierzonej dyscypliną działania i rezultatami pracy. Z istotą naszej demokracji nie da się pogodzić ani anarchiczne lekceważenie interesów państwa, ani nadwężająca jedność narodu rywalizacja partykularnych interesów.

Zadanie doskonalenia administracji państwowej

Umocnieniu państwa socjalistycznego będą służyć prace ustawodawcze Sejmu oraz wszystkie poczynania rządu w dziedzinie doskonalenia sy-

wowych kolektywów społeczno-gospodarczych, tzn. zakładów przemysłowych i gromady. Rozszerzamy i będziemy nadal rozszerzać samodzielność przedsięwzięcia przemysłowych. Osiągnęliśmy taki poziom rozwoju, na którym możemy i powinniśmy harmonijnie łączyć zalety centralnego socjalistycznego planowania z inicjatywą i samodzielnością uspołecznionych przedsiębiorstw.

Dla rozwoju społecznego najważniejsze są rezultaty osiągnięte przez zakłady pracy, gospodarstwa rolne, laboratoria naukowe, szkoły, czyli te ogniska, w których bezpośrednio tworzy się wartości materialne i duchowe. Organizacja kierowania i zarządzania zdaje egzamin jedynie wówczas, gdy zapewnia tym podstawowym ogniskom warunki skutecznego funkcjonowania.

W doskonaleniu gospodarowania szczególnie odpowiedzialna rola przypada inteligencji technicznej i ekonomicznej, oficerom naszej gospodarki. Kraj nasz potrzebuje jej śmiałej inwencji, wysokiej odpowiedzialności, dojrzałego krytycyzmu. Taka postawa znajdzie zawsze poparcie naszej partii i państwa.

Przed nowo wybranym Sej-

mem staną poważne zadania w dziedzinie doskonalenia administracji państwowej i systemu prawa tak, aby administracja była sprawna, a normy prawne — jasne i zrozumiałe dla wszystkich — lepiej chroniły nasze życie społeczne od schorzeń, od działalności wrogiej i szkodliwej. Prawo państwowe powinno również skutecznie bronić obywatela przed bezdusznymi i biurokratyzmem.

— Chcemy, aby Sejm VI kadencji był jednolity i nie złomny w realizacji linii politycznej wytyczonej przez partię i aprobowanej przez naród, aby stanowił mądre ustawy, aby wnikliwie i wymagająco kontrolował politykę rządu.

Uwieńczeniem prac ustawodawczych nowo wybranego Sejmu będzie rozważenie niezbędnych zmian w Konstytucji. Po 20 latach wiele jej postanowień wymaga uzupełnienia lub modyfikacji. W naszym życiu odgrywa dziś ważną rolę instytucje, których nie było, gdy konstytucja uchwalano, w szczególności sądy, robotniczy i samorząd chłopski.

Umocniła się kierownicza rola partii, ukształtował się Front Jedności Narodu. Szerzej i głębiej niż można to było przewidzieć w 1952 roku pojmujemy prawa i obowiązki obywatelskie.

Mamy swój udział w walce o pokój

Pozycja międzynarodowa Polski jest dobra. Mamy niezawodnych przyjaciół i sojuszników. Łączy nas niezłomna jedność i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Jesteśmy mocnym ogniskiem socjalistycznej wspólnoty.

Polska ma swój udział w tym, że Europa osiągnęła najdłuższy w swej historii okres pokoju. Współ z innymi państwami Układu Warszawskiego zapewniliśmy nienaruszalność i trwałość polityczno-terytorialnych rezultatów II wojny światowej.

Wśród podstawowych spraw, które wraz z innymi krajami naszej wspólnoty konsekwentnie stawialiśmy, znajdowało się zadanie uznania powojennych granic w Europie, a zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie. Ostatnie — a faktycznie jedyną, państwo, które granice te kwestionowało — Niemiecka Republika Federalna — uznało je w Układzie Moskiewskim i Układzie Warszawskim. Nie wątpimy, że układy te zostaną przez NRF ratyfikowane. Jesteśmy przekonani, że wbrew oporowi sił odwrótowych proces normalizacji stosunków w Europie środkowej zostanie pomyślnie doprowadzony do końca, że obejmie on również właściwe uregulowanie spraw między NRF i Czechosłowacją — na bazie uznania Układu Monachijskiego za nieważny od początku oraz uznanie — zgodnie z prawem międzynarodowym — socjalistycznego państwa niemieckiego, NRD.

System socjalistyczny, w ramach którego żyje dziś blisko połowa ludności Europy, zmienił perspektywę rozwojową na szczytach kontynentu. Państwa socjalistyczne są dziś głównymi rzesznikami sprawy przekształcenia całej Europy w obszar pokojowego współżycia państw i narodów. Ta myśl przyświeca inicjatywie i dyplomatycznym działaniom państw Ukła-

du Warszawskiego i na rzecz zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. W przyjętej, na niedawnej praskiej naradzie, deklaracji przedstawiliśmy szeroki i konstruktywny program tej konferencji. Deklaracja praska daje zarys europejskiej karty pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

Sądymy, że już obecnie należy przystąpić do wielostronnych przygotowań do konferencji i że może się ona odbyć jeszcze w 1972 roku. Razem z naszymi sojusznikami dołożymy w tym kierunku wszelkich starań.

Wspierać będziemy nadal pomyślny rozwój sytuacji w Europie rozszerzaniem stosunków dwustronnych ze wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju społecznego. We wszystkich dziedzinach i na wszystkich kierunkach polityki zagranicznej realizujemy to, co nakreślił na VI Zjeździe naszej partii.

Naród nasz, który ciężko doświadczył gorczy osamotnienia, cenę wysoko sojusznictwa, wierność i współpracę. Trzymamy się więc mocno zasad sojusznictwa, współdziałamy ściśle z naszymi przyjaciółmi i jak żrenice oka — chronimy jedność z bratnim Krajem Rad i innymi państwami socjalistycznej wspólnoty. W jedności bowiem jest nasza siła — całej wspólnoty i każdego z jej krajów.

Właśnie dlatego, z tych wychodząc założeń, oceniamy jako wielce szkodliwą politykę kierownictwa chińskiego. Odeszło ono od zasad marksizmu-leninizmu i zastąpiło je maoistowską ideologią, której istotą stanowi nacjonalizm i szowinizm wielkomocarstwowy. Ta ideologia i polityka powoduje, że Chiny obracają się obecnie przeciwko swym naturalnym i niezawodnym sojusznikom — krajom socjalistycznym.

Kierujemy się ideałami socjalizmu

Antyradziecki, rozłamowy kurs maoistowskiego kierownictwa chińskiego, wymierzony jest przeciwko interesom całej socjalistycznej wspólnoty, w tym także przeciwko żywotnym interesom Polski. Nasze stanowisko wobec Chin jest jasne: wynika ono z pryncypialnej obrony zasad marksizmu-leninizmu i interesów socjalizmu. Ma my nadzieję, że naród chiński, że chińscy komuniści znajdujący w sobie dość siły, aby odrzucić niebezpieczny maoistowski

kurs i przywrócić socjalistyczne zasady w polityce swojego państwa.

Kierując się ideałami socjalizmu i najlepiej pojętymi interesami Polski będziemy nieustannie umacniać wspólnotę socjalistyczną i jej siłę obronną. Rozwijać współdziałanie gospodarcze w ramach RWPG

Dokończenie na str. 4

Przedwyborcze zgromadzenie społeczeństwa Śląska i Zagłębia

Dokończenie ze str. 1

zakochania obrad VI Zjazdu, w pełni potwierdził słusność podjętych na nim uchwał, zaakceptowanych przez wszystkich ludzi pracy, przez cały naród. Dlatego właśnie uchwały VI Zjazdu przysięgły jako platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu. Do Sejmu wybierzemy najlepszych i najbardziej godnych zaufania — ideowych działaczy, robotniczych kandydatów, przedstawicieli środowisk naukowych oraz inteligencji technicznej i twórczej. W jeden nurt twórczego działania, świadomości mogłyby jak nam stawia współczesność, zespaliśmy ofiarności i doświadczenie klasy robotniczej z ofiarnością i doświadczeniem ludzi nauki i inteligencji; rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny jest bowiem dla wszystkich Polaków celem i zadaniem najwyższej rangi.

Będziemy jeszcze bardziej intensywniej oraz wszechstronnie niż dotychczas rozwijać nasz region — podkreśla Z. Grudziński. Chcemy wnieść do ogólnonarodowego dorobku, w pełni wykorzystać skarby Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej i wielkie ideowo-moralne walory jej mieszkańców.

Społeczeństwo woj. katowickiego łączy silne więzy z partią, z postępem i socjalizmem. Wysoka jest ideowość, mądrość polityczna, gorący patriotyzm, solidarność i pracowitość, hart i dyscyplina wielokopremysłowej klasy robotniczej. Niezwykle żywa jest tu też pamięć bogatych tradycji narodowych i rewolucyjnych, pamięć o tych, którzy walczyli z pruskim zaborcą, o bohaterów powstań śląskich, komunistach, PPR-owcach, którzy oddali życie w walce za wiodącą ludową.

Sięgając do tych tradycji i do dzieł pracy woj. katowickiego ofensywnie dziś realizują zadania wytyczone przez partię widząc w tym historyczną szansę dla naszego narodu. Jego wszechstronny i harmonijny rozwój. Dowodem tego jest m. in. powszechny udział załóg robotniczych w podejmowaniu na apel partii do datkowej produkcji. Do tej

chwili wartość podjętych w ramach „Akcji 20 miliardów” zobowiązań przekroczyła 3 miliardy złotych.

Z. Grudziński przedstawił na stepsie najważniejsze problemy gospodarczo — społeczne regionu. W szybkim tempie rozwijane będzie górnictwo, zwłaszcza w Rybnickim Okręgu Węglowym. Dzięki budowie wielkiej huty surowcowej „Katowice” zmodernizowane zostanie „stare” hutnictwo. Powstaje kombinat motoryzacyjny w Bielsku i Tychach, który zdynamizuje przemysł maszynowy. Inwestycje te i inne przekształcą region w nowoczesny ośrodek skupiający decydujące o postępie galezie produkcji i nauki, a zarazem stwarzające lepsze warunki pracy i życia dla ludności. Zrobimy więc wszystko, aby wypracowane przez cały naród środki, zaangażowane w budowę tych nowych zakładów, w modernizacji istniejącego przemysłu daly krajowi, jak najszybciej produkcję dla potrzeb rynku wewnętrznego i na eksport. Skracanie cykli inwestycyjnych, jak najszybciej osiągnięcie planowanych mocy produkcyjnych — to pilne zadanie i sprawa naszego honoru.

Na zakończenie swego wystąpienia Z. Grudziński zapowiedział Komitet Centralny partii i jej I sekretarza — Edwarda Gierka, że patriotyczne społeczeństwo woj. katowickiego, klasa robotnicza, inteligencja, młodzież, nie zawiodła w realizacji uchwały VI Zjazdu partii, że w dniu 19 marca oddając swe głosy na kandydatów FJN potwierdza swoją wolę wytyczoną przez partię dla rozwoju ojczyzny, jej świetności dla pomnażania dobrobytu obywateli.

Następnie przedstawiciele różnych środowisk: górnik z kopalni „Sosnowiec” — Waldemar Wawrzak, kierownik Zakładu Automatyki PAN w Gliwicach — prof. Stefan Wegrzyn, przewodnicząca Rady Kobiet w Tychach — Jadwiga Kalabińska-Stachura, uczestnik Powstań Śląskich — Jan Kandra, ZMS-owiec z huty „Kościszewo” — Andrzej Szczyrba w swoich wystąpieniach zadeklarowali pełne i

gorące poparcie dla programu partii. Codzienną, ofiarną pracą, każdy na powierzonym mu odcinku działania, rozwija i konsekwentnie realizować będzie w imię dobra ojczyzny uchwałę VI Zjazdu Partii. Dałi oni wyraz pełnego zaufania i aprobaty dla kandydatów na posłów i wyrazili przekonanie, iż dzięki swoim umiejętnościom, wiedzy, doświadczeniu i zaangażowaniu sprostać oni obowiązkom, jakie nakłada na nich mandat poselski.

Następnie głos zabrał Edward Gierek (skrót przemówienia drukujemy na str. 3).

Zgromadzeni gorąco i serdecznie przyjęli przemówienie I sekretarza KC partii, przewracając je wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Międzynarodówka zakończyła wielkie, patriotyczne zgromadzenie przedwyborcze mieszkańców Śląska i Zagłębia.

Po przerwie z barwnym, trwającym ponad godzinę programem wystąpiły nasze zakomitate zespoły Pieśni i Tańca: „Mazowsze” i „Śląsk” PAP

Idziemy do wyborów z jasnym programem

Dokończenie ze str. 3

zacieśniać jedność i przyjaźń naszego narodu z narodami bratnich krajów socjalistycznych.

Platforma programowa, z jaką idziemy do wyborów najpełniej wyraża narodowe i społeczne racje Polski. Jest ona ideową platformą współczesnego patriotyzmu polskiego.

Socjalistyczny patriotyzm ze spala najlepsze tradycje przeszłości, odziedziczoną po pokoleniach gotowość do najwyższych ofiar dla ojczyzny — z zaangażowaniem w pracę dla budowania jej siły jej gospodarki i kultury, z obywatelską troską o sprawy publiczne. Socjalistyczna treść patriotyzmu polskiego realizuje się poprzez pracę i w konkretnych rezultatach pracy znajduje swoje ucieleśnienie. Wiza Polski socjalistycznej, wysoko rozwiniętej i zasobnej oraz jasna świą domości obowiązku, jaki ciąży na każdym z nas w realizacji tej wizji — zespala dziś cały nasz naród. Każdy, kto oświadcza patriotyczną jedność naszego społeczeństwa, każdy, kto w imię partykularnych racji wnosi podział w nasze szeregi — szkodzi Polsce. Historycznie ukształtowana jedność wszystkich zorganizowanych sił politycznych i społecznych wokół naszej partii i jej socjalistycznego programu — ma bezcenną wartość dla naszego kraju dla jego teraźniejszości i jego przyszłości! Wyrazem tej jedności są wspólne listy z którymi Front Jedności Narodu idzie do wyborów. Naszym wspólnym celem jest dobro Polski, jej siła i rozkwit, pomysłowość narodu i każdego obywatela. (PAP)

Posnania w Starym Ratuszu

W 27 rocznicę wyzwolenia Poznania filia Muzeum Narodowego w Ratuszu przygotowała wystawę najcenniejszych darów i nabytków Muzeum Historii m. Poznania. Interesująca to wystawa, a przy tym oparta w znacznej mierze na darach przekazanych muzeum przez poznaniaków i nie tylko przez nich.

Obszerny wybór posnaniańskich zbiorów Muzeum Narodowego prezentuje obecnie ta wystawa. Wśród zgromadzonych na wystawie obiektów zwracają uwagę przynależące do królewskich poznanińskich kupców z czasów Stefana Batorego i Jana III, mapy i sztychy z widokami starego Poznania przedmiotów z dziedziny rzemiosła artystycznego, portrety sławnych Wielkopolan i prace poznanińskich grafików okresu dwudziestolecia międzywojennego związane z grupą artystyczną „Bunt”.

Do najcenniejszych prac tej wystawy zaliczyć trzeba by o obrazę Poznania z połowy

XVIII wieku wykonaną przez śląskiego rysownika Bernarda Wernera, mapę Wielkopolski rysowaną przez Jerzego Freudenhammera dla Krzysztofa Opalińskiego w połowie XVII wieku, archiwum Bractwa Kupeckiego w Poznaniu z cennymi mi dokumentami i pieczęciami itd.

W jednej z gablot zgromadzono także dokumenty związane z latami okupacji.

Wystawa potrwa do połowy kwietnia w salce wystaw czasowych filii Muzeum Narodowego w staromiejskim Ratuszu. Niewielka ta ekspozycja ma chyba szansę, aby zainteresować poznaniaków. (Ob)

Smaczne wędliny wiejskie, ale...

W styczniu br. w artykule pt. „Stare schematy są nieprzydatne” przedstawiliśmy naszą ocenę zaopatrzenia Poznania w mięso i wędliny. Pisaliśmy, że wobec braku możliwości przerobienia zwiększonych przydziałów mięsa, które Poznań otrzymuje, z pomocą Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Mięsnego (WPPM) przysyłają małe terenowe rzeźnie WSS „Społem” i WZGS.

Jesienią ubr. kilkanaście „geesowskich” zakładów wędliniarskich produkowało dla miasta około 25 ton wędlin. W styczniu br. produkcja ta wzrosła do 71 ton, co stanowi obecnie około 14 proc. całej geesowskiej produkcji wędliniarskiej. Chodzi tu głównie o tzw. kielbasę „wiejską”, wytwarzaną według receptury CRS.

Równocześnie otrzymaliśmy informację z Zakładu Odbioru Jakościowego Towarów (ZOJT), z której wynika, że zakład ten nie dopuścił w ubiegłym roku do sprzedaży pewnej partii wędlin produkowanych w rzeźniach GS. Powodem tego były stwierdzone niezgodności z recepturą i obowiązującymi normami jakościowymi. Chodziło głównie o kwaśny zapach i smak farszu oraz zmieniony zapach osłonki kielbas. Do innych cech dyskwalifikujących pewne partie kielbasy wiejskiej zaliczono niewłaściwą konsystencję, zaciekli galarety pod osłonką, niedowędzenie itp. W wyniku kontroli nie do puszczonego do sprzedaży 25 proc. geesowskich kielbas, a z powodu znacznych partii wędlin, które znalazły się w sklepach, nałożono na ich wytwórców kary umowne.

Co było przyczyną niskiej jakości wiejskich wędlin? Jak nam wyjaśniono w WZGS, przyczyną większości z wymienionych niekorzystnych cech kielbas było zastosowanie niewłaściwych osłonek, dostarczanych rzeźniom GS przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. Osłonki te były źle obrane ze zjełczałego tłuszczu. W rezultacie w trakcie obróbki termicznej kielbas następowało przekazywanie niekorzystnego smaku całej wędlinie. Te wady osłonek rzeźnie GS reklamowały u producenta. Tak np. w jednym tylko dniu 28. IX 1971 r. reklamacje zgłosiły „geesy” z Pyzdr i Wrześni, gdzie na złą jakość osłonek

zwrócili uwagę też inspektorzy Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych.

Przyczyny innych niekorzystnych cech, jak np. oślizłość, też nie zawsze zawinione są przez producenta. Zdarza się, że wędliny geesowskie nabierają tej cechy po zbyt długim i nieprawidłowym przetrzymywaniu kielbas w magazynach WPPM. A bywa, że kielbasa przywieziona z rzeźni GS w ogóle nie zostanie w Poznaniu do magazynu WPPM przyjeta i pełen samochód wraca z powrotem np. do... Witkowa. Tak zdarzyło się 31 grudnia ubr.

Czy jakość „geesowskich” wędlin się poprawi? Producent ci zapewniają, że dołożą starań, aby ich wędliny znajdowały coraz większe uznanie u poznaniaków. Wydaje się, że to być o tyle łatwiejsze, że ostatnie partie osłonek do wędlin dostarczane rzeźniom przez WPPM, są wyraźnie lepszej jakości. Uwagę zwróci się też na stworzenie lepszych warunków sanitarno-higienicznych w małych rzemieślniczych rzeź

niach oraz na bezwzględne przestrzeganie reżimów technologicznych.

Jeśli chodzi o wędliny kwestionowane przez ZOJT, ale nadające się do spożycia, to najprawdopodobniej będą one w przyszłości sprzedawane w specjalnych sklepach z wyrobami drugiej jakości. O potrzebie utworzenia takich sklepów w Poznaniu mówiono podczas obrad Kolegium Centrali Przemysłu Mięsnego, w grudniu ubr.

Wszystko wskazuje na to, że mięsa przybywać będzie nadal. Aby je przetworzyć, potrzebna jest skuteczna współpraca m. in. producentów wędlin w Poznaniu wypracowano już pewien model tej współpracy (np. WPPM i WZGS oraz WSS). Model ten wspomaga dobrze zaopatrzenie miasta w mięso i wędliny, tym bardziej, że opisywane „zgrzyty” na linii WPPM-WZGS należą do szczęście do rzadkości. Obw. i w przyszłości było ich jak najmniej.

MAREK PRZYBYLSKI

MUZYKA

Z otchłani wieków

Collegium Musicorum Posnaniensium jest zespołem muzyki dawnej, działającym przy Muzeum Narodowym. Powstało w roku 1948 jako inicjatywa dyr. Włodzimierza Kamińskiego. Kontynuuje sięgającą aż XVII wieku oświeconą tradycję poznańskiej kameralistyki. Wystepuje na terenie całego kraju, a także za granicą. Miniony wieczór tego zespołu odbył się w Pałacu Działyńskich. Na estradzie bogato iluminowanej świecami „Sali Malinowej” dziełami artystów ubranych w piękne stroje renesansowe. Panie w stylowych toaletach, panowie w śnieżystych zabotach i barwnych frakach. Za granicą w takich wypadkach stosuje się jeszcze białe peruki.

Pierwszą część imprezy poświęcono muzyce od XIV do XVII wieku. Program rozpoczął sopranistka Anastazja Tomaszewska, wdzięcznie śpiewająca melodie Anonimusa i towarzysząca sobie sama na lutni. Z kolei stare koledy grało trio kameralne z Jadwigą Kaliszewską na czele, interpretującą z odczuciem stylu dawnej muzyki. Następnie słuchaliśmy dwóch „Preambuli” z tabulatury Jana Lubelczyka, w realizacji Stanisława Oleśkiego grającego na szlachetnie brzmiącym pozytywie. Należy dodać, że wszystkie instrumenty, z których korzysta-

li wirtuozzi pożyczyci im Poznańskie Muzeum. Są to cenne autentyki, a więc włoska lutnia z XV wieku, skrzypce kwartowe z w. szatatu Groblich, kilka violi da gamba, flet z kości słoniowej, klawesyn. Pierwszą część wieczoru zakończyła znowu A. Tomaszewska, śpiewając „Concerto” Damiana Stachowicza. Stwierdzenie wysoki głos młodej sopranistki prowadzącej jest bardzo równo i kameralnie, co w niedużej sali takie ważne.

Po przerwie słuchamy utworów już wyłącznie XVIII-wiecznych polifonistów: Bacha, Haendla i Telemana. Kaliszewska grała na skrzypcach Dankwarta. Inni soliści korzystali z wybornych instrumentów Groblich, Guarneriego i Rauha. Najcenniejszą pod względem kompozycji tej części koncertu było haendelskie „Trio c-moll” na flet, skrzypce i klawesyn, przy którym zasiadła znana solistka Zofia Brenoczówna. Partię fletową odegrał brawurowo Włodzimierz Tomaszczuk. W sinfonii „Weinestagen” Bacha współdziałał obobista Mieczysław Koczkowski. Trudno wymienić wszystkie nazwiska członków „Collegium”. Dość powiedzieć, że jest to artystyczna ranga bodajże pierwszy w kraju zespół tego typu. Komentarze słowne głosił Ryszard Klawitter i Włodzimierz Kamiński.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Osiągnięcie na skalę światową

Samolot „Iskra”

Jest pierwszym samolotem o napędzie odrzutowym całkowicie skonstruowanym i wykonanym w Polsce. Produkowany przez rodzimych przemysł lotniczy wykorzystany jest z powodzeniem w procesie szkolenia pilotów wojsk lotniczych. W zakresie samolotów szkolno-treningowych tej klasy, nie ustępuje samolotom stosowanym na świecie.

Do opracowania projektu samolotu przystąpił przed kilkunastu laty zespół inżynierów i techników pod kierunkiem doc. Tadeusza Sołtyka, który wcześniej zakończył prace nad samolotem TS-8 Bies. W Instytucie Lotnictwa podjęto równocześnie prace nad konstrukcją silnika o mocy 1000 KG. Prace wstępne nad projektem „Iskry” prowadzone więc w ciągu 1957 r.; przystąpiono m. in. do dmuhań modelu w tunelu aerodynamicznym oraz wykonano makietę tj. drewniany model o naturalnej wysokości — służący do oceny celowości rozmieszczenia wyposażenia oraz wygody pracy załogi i personelu obsługującego. Powołana na przełomie 1957/1958 r. przez Dowództwo Wojsk Lotniczych komisja makietowa doznała oceny projektu wstępnego i makiet. Do 1959 r. trwały dalsze prace konstrukcyjne. Wtedy też przystąpiono do wykonania 4 prototypów (jednego do prób statycznych i trzech do badań w locie). Przeprowadzono ogółem 50

prób statycznych pierwszego prototypu.

Pierwszy lot na samolocie, który miał już wtedy nazwę „Iskra” odbył się 5 lutego 1960 r. — wykonął go znany pilot doświadczalny Instytutu Lotnictwa inż. Andrzej Abiamowicz. Już wstępne próby wykazały, że przysyłany samolot odpowiadać będzie założonym wymaganiom. W następnym roku próbom poddane zostały kolejne prototypy (nr 03 w marcu 1961 r., 04 w lipcu 1961 r.). Dopiero po analizach i obliczeniach teoretycznych przeprowadzonych przy użyciu maszyn matematycznych, na odpowiednio wyposażonym samolocie przeprowadzono tzw. próby flatterowe. (flatter — zjawisko samowzbudnych drgań konstrukcji, prowadzących do zniszczenia samolotu w locie).

Kolejnym egzaminem dla polskiego samolotu były przeprowadzone próby porównawcze z radzieckim JAK-tem 32 i czeskosłowackim L-29. Samolot „Iskra” zyskał wysoką opinię jako konstrukcja perspektywiczna. Rozpoczęto krótkie produkcję seryjną. W uznanie zasług, związanych z opracowaniem nowego, udanego typu samolotu doc. inż. Tadeusz Sołtyk otrzymał nagrodę Ministra Obrony Narodowej, a całemu zespołowi konstrukcyjnemu przyznano I nagrodę i tytuł Mistrz Techniki za 1962 r. w tradycyjnym konkursie „Życia Warszawy”. (PAP)

Na 30-lecie PPR

Pamięci pomordowanych pracowników UAM

„Wybitnym profesorom oraz oddanym sprawie pracowników Uniwersytetu Poznańskiego, zamęczonym w więzieniach i obozach koncentracyjnych, zmarłym na skutek represji wroga, poległym w walce z terrorem hitlerowskim w latach okupacji... rektor i senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.” A powyżej — ponad 120 nazwisk. Wśród nich nazwiska światowej sławy.

W pełnej skupienia ciszy wdowa po zamordowanym prof. Franciszku Raszej odsłoniła wczoraj w hallu Collegium Minus te pamiątkowe tablice. W uroczystości uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz KW PZPR Jan Pawlak, przedstawiciele przewidywanych narodowych województw i Poznania, rektorzy i I sekretarze komitetów uczelnianych PZPR bratnich poznańskich uczelni.

Tegoż samego dnia w Małej Auli Collegium Minus odbyło się spotkanie z pracownikami Uniwersytetu, byłymi członkami PPR — z okazji XXX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. 34 byłym PPR-owcom wręczono listy z podziękowaniem za ofiarne prace dla socjalistycznej ojczyzny, medale pamiątkowe, specjalne znaczki UAM dla za służonych jego pracowników, a ponadto Honorowe Odznaki Poznania i „Za Zasługi w Rozwoju Województwa”.

W imieniu grupy odznaczonych prof. Wiktor Jaśkiewicz zwrócił się do młodszej generacji pracowników naukowych i studentów o kontynuację ich dzieła.

I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada wręczył 20 młodym lu

POZNAŃ WZOREM ŁADU

Przez ponad siedem miesięcy roku 1971 — od wczesnej wiosny prawie do końca jesieni — prowadziliśmy na łamach „GŁOSU“ kampanię, zainspirowaną przez władze Poznania. Opatrziliśmy ją nazwą „Porządkujemy Poznań“, a u podstaw jej wytycznych znalazło się hasło: „Czystość miasta świadectwem naszej kultury“.

Poprzez liczne publikacje, oparte na reporterskich rajdach, listach czytelników, zdjęciach i zgłaszanych redakcji sygnałach — wskazywaliśmy inicjatywy mieszkańców. Kierownictwo instytucji oraz zakładów pracy, organizacji społecznych, zmierzające do poprawienia wyglądu miasta. Ale nie tylko. Prezentowaliśmy też rozliczne uchybienia w zakresie czystości i porządku, nie przydające blasku naszemu miastu. Te publikacje miały na celu wskazanie, co możliwe szybko należałoby zmienić.

Wielomiesięczna kampania przyniosła znaczne — acz nie zawsze wymierne — efekty. Nie będziemy ich tutaj wyliczać. Uczyniliśmy to w artykule pt. „Pół roku wspólnej kampanii“ (14. X. 71), sumując szczegółowo pierwszą „GŁOSU“ i Prezydium Rady Narodowej Poznania batalię o poprawienie estetyki miasta — w centrum, na peryferiach, w parkach, przed domami, zakładami pracy, szkołami i na arteriach nie tylko centralnych.

Dzisiaj, choć do wiosny — okresu sprzyjającego gruntownym porządkom — jeszcze dość daleko, wznowiamy kampanię. W porozumieniu jednak z Prezydium Rady Narodowej Poznania „GŁOS WIELKOPOLSKI“ inicjuje nowe kierunki społecznego działania. Doszliśmy bowiem wraz z Gospodarzem Miasta do wniosku, iż w znacznym stopniu w ogół mieszkańców miasta zaszczepiony „bakcylny porządek“. Nie znaczący to, abyśmy na ten element przejawów kultury na co dzień nie zamierzali nadal kłaść nacisku.

Jednakże obecnie władzom miejskim i redakcji chodzi o **rozszerzenie sfery działania**. Uważamy, że stolica Wielkopolski powinna być **MIASTEM WZOROWEGO ŁADU**, ładu, pojmowanego szeroko.

Z pojęciem tym wiąże się bowiem nie tylko troska o porządek i czystość, estetykę, i piękno naszych parków, balkonów, ogrodów i przydomowych trawników, ulic, placów, zakładów pracy, szkół, zaplecza sklepów, czy warsztatów usługowych lub podwórek.

Ład to również przykładowy porządek we wszystkich placówkach i obiektach publicznych, to dążenie do likwidacji zbędnych kolejek, zmudnych formalności, dążenie do szybkiej i uprzejmej obsługi obywateli. Nam, poznaniakom, zależy również na poprawie form obsługi ludzi we wszystkich placówkach użyteczności publicznej, np. w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, PKO, urzędach pocztowych i instytucjach. Ład to również szybka, sprawna, uprzejma obsługa pa-

sażerów PKP, PKS i MPK, przy kasach biletowych, w pociągach i autobusach.

Do tej pory koncentrowaliśmy naszą uwagę na przykładowym porządku i wyglądzie naszego miasta. Teraz zamierzamy zwrócić uwagę na czytelników, instytucji, organizacji społecznych, władz także na wszystkie te sprawy, które wchodzą w skład pojęcia **WZOROWY ŁAD**.

Sięgamy do spraw trudnych. Wymogi, związane z wzorowym ładem dotyczą bowiem nie tylko porządku, poczucia estetyki, czy uprzejmości, lecz także schludnego wyglądu personelu instytucji, o których mowa była wyżej. Istnieje bowiem potrzeba ambicji przodowania przez nasze miasto, więc i jego mieszkańców, pod wieloma względami w kraju.

Wszak nie od dzisiaj Poznań i jego mieszkańcy znani są z ambicji obywatelskiego stosunku do spraw społecznych (tu przypominamy — jedno z przodujących w kraju miejsc w zakresie wykonywania czynów społecznych na rzecz miasta), z dobrze pojętego patriotyzmu. Doświadczania i przykłady wielu lat, pozwalają twierdzić, że stać nas na takie wszechstronne przodownictwo, na ukazywanie wzorów społecznego działania, a jednocześnie wzorową pracę na każdym odcinku. Stać nas na takie przykłady, które zawsze mogą stanowić wzór do naśladowania.

Nie możemy też zapominać, że Poznań jest miastem Międzynarodowych Targów, Targów Krajowych, a także wielu innych, w ciągu każdego roku, imprez o charakterze ogólnokrajowym i międzynarodowym, posiada tradycję zarówno dobrej organizacji, jak i należytego stosunku do tego rodzaju imprez i ich uczestników.

Zdajemy też sobie sprawę, że ambicją władz Poznania powinny być dążenia i czyny, zbierające z dążeniami każdego obywatela miasta. Ogłaszając zatem nowe hasło — **POZNAŃ WZOREM ŁADU** — wychodzimy na przeciw tym dążeniom, uczulimy się na kwestie wymagające naprawy, wskazując zarazem istniejące przykłady wzorowego ładu w licznych dziedzinach.

Chcimy wszyscy przyczynić się do realizacji hasła stanowiącego motto kolejnej kampanii społecznej władz miejskich i „GŁOSU“. Każdy uczyniony krok w tym kierunku powinien bowiem uzmysławiać, że w takim mieście będzie się lepiej i milej żyło i jego stałym mieszkańcom i przybyszom. Nie może budzić wątpliwości to, że w efekcie obecnej kampanii pragniemy widzieć Poznań najmielszym z miast — z wyglądu, z odnośnienia się ludzi nawzajem do siebie, z dobrze zorganizowanej pracy, służącej w sposób celowy wszystkim.

Czego zatem w naszej obecnie ogłaszanej kampanii oczekujemy od czytelników?

Podobnie jak w ubiegłym roku — listów, sygnałów telefonicznych, uwag, wskazań, przykładów dobrych i złych, postulatów mogących pomóc władzom miejskim w realizacji obecnego przedsięwzięcia. Oczekujemy też propozycji tematów wymagających rozwinięcia propozycji spraw do omówienia.

Czekamy przeto na listy do redakcji, na informacje telefoniczne. Na pewno znalezienie przykładów, wysunięcie wniosków, postulatów, spostrzeżeń i uwag nie będzie trudne. Kampania trwa cały rok, a zasięg jej jest obszerny. Liczymy, że nie zabraknie gotowych do pomocy miastu i... sobie w osiągnięciu szczytnego celu: by Poznań stał się **MIASTEM WZOROWEGO ŁADU**.

Listy prosimy kierować pod adresem: „Głos Wielkopolski“, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, pok. 71. Prosimy na kopercie dopisywać: „POZNAŃ WZOREM ŁADU“. Sygnały telefoniczne moż na kierować pod bezpośredni numer 659-39 lub do centrali 600-41, wewnętrzny numer 236, w godzinach 10-14.

EUGENIUSZ COFTA

- Rzeki zamiast autostrad
- Poduszkowce zamiast samochodów

Mija 13 lat od uruchomienia pierwszego pojazdu poduszkowego, poruszającego się na poduszce powietrznej, zbudowanego przez Cristophora Cockerella w Anglii, który za poduszkowca otrzymał tytuł szlachecki.

PRZECIW NATURZE

System poruszania się poduszkowca jest w zasadzie obcy naturze, w przeciwieństwie do innych osiągnięć komunikacji: koła naśladowującego toczący się kamień, łożki — pływająca kłoda, samolotu — wzorowanego na locie ptaka, wyłazek i rozwój poduszkowca był w całości dziełem technicznego myślenia. Poduszkowiec jest kompozycją zdobyczy inżynierii lotniczej i morskiej, zawierającą wszystko co najlepsze w obu tych dziedzinach.

W ciągu owych 13 lat poduszkowce stały się dojrzałymi konstrukcjami, które mogą konkurować, a często i przewyższać wszystkie tradycyjne środki transportu. Obecnie w ich produkcji przoduje Wielka Brytania, która nie tylko najwcześniej rozpoczęła prace nad poduszkowcami, ale też poniosła ok. 60 proc. światowych nakładów na ich badania, rozwój i opanowanie przez myślową produkcję.

Poduszkowce, rozpoczynając swój żywot na morzu, dziś już trwale należą do kra-

jóbraku wielu akwenów — np. Kanału La Manche), wchodzą obecnie szturmem do komunikacji kolejowej, transportu, transportu wewnętrznego, rolnictwa, transportu ciężkich ładunków, techniki wojskowej itd.

Anglia niedługo cieszyć się pozycją monopolisty w produkcji poduszkowców. Buduje się je obecnie w USA, we Francji („Naviplane“ — zbudowany przez 9 firm francuskich, zabierający 90 pasażerów).

Szansa dla komunikacji wielkich miast

W Związku Radzieckim wszedł do produkcji poduszkowiec pasażerski „Sormowicz“ opracowany przez stocznię w Gorkim. Przeznaczony jest on do komunikacji śródlądowej, a 50 pasażerów przewozi z szybkością 140 km/godz.

Trzynaste urodziny poduszkowca upływa pod znakiem coraz to nowych zastosowań tych pojazdów. Bodaj najciekawszy z nich zaproponowała

ostatnio amerykańska firma Bell, produkująca kilka typów poduszkowców według własnych rozwiązań, a także na licencji angielskiej.

WYZWOLENIE Z SAMOCHODU?

Propozycja wyszła od wyników analizy, która wykazała, że wiele amerykańskich miast rozwinęło się w okresie, kiedy dominował transport wodny — są one usytuowane na wybrzeżach morskich, nad wielkimi rzekami lub jeziorami. W pobliżu wody znajdują się także liczne lotniska. Wniosek stąd prosty: te szlaki wodne są gotowymi „autostradami“ dla poduszkowców, które mogą w promieniu wielu kilometrów od centrum miasta stać się wygodnym i męczącym dojazd do pracy samochodem.

Szansa dla komunikacji wielkich miast

Aby poduszkowiec stał się bardziej atrakcyjnym postanowiono połączyć go z autobusem, tworząc taki system: autobus zbiera pasażerów na obszarach podmiejskich (gdzie mogą kursować szybko), potem wjeżdżają na poduszkowiec — prom, który mknie po wodzie nieporównywalnie szybciej niż można się poruszać na zatłoczonej autostradzie.

Wolność i ratunek

Aleja wiodąca z poznańskiego śródmieścia nosi nazwę **Stalingradzkiej**. Nie tylko dla upamiętnienia przełomowej obrony ówczesnego Stalingradu. Ponadto właśnie stalingradzcy — ci sami żołnierze, którzy jesienią 1942 roku powstrzymali nad Wołgą definitywnie rozpęd molocho militarnego hitlerowskiego — wywalczyli w 1945 roku **wolność** miastu nad Wartą.

Wyrok na miasto

Moc i błyskawiczność natarcia wojsk 1 Frontu Białoruskiego znad Wisły sprawiła, że w ciągu dwóch tygodni po jego rozpoczęciu hitlerowcy zostali wyparci ze wszystkich już powiatów Poznańskiego. Jeszcze raz wskazywać wywarła złowieszczy wpływ na losy stolicy Wielkopolski prusacka decyzja traktowania jej jako „Festung Posen“. Zgodnie z koncepcjami Hitlera i jego generałów, „utrzymywanie twierdzy Poznań w każdej sytuacji“, bezwzględne wykorzystywanie substancji budowlanej (wiercili miliony wówczas miasta — miało związać na dłuższy okres wojska radzieckie, powstrzymać ich natarcie ku Odrze. Poznań miał stać się całopalną przeszkodą groźną dla kierunku berlińskiego. Wyroku na miasto miał dokonać silny — ostatecznie ponad 60-tysięczny garnizon hitlerowski — usadowiony z przegotowanym od lata 1944 roku systemie umocnień, którego kościec stanowiły 19-wieczne fortyfikacje zabudowane

22 stycznia 1945 roku dotarły pod Poznań pancerne formacje wyzwolenieckiego natarcia radzieckiego. W dwa dni później o oskrzydłone miasto podjęły pierwsze walki wojska 8 armii gwardii. Właśnie im — noszącym tytuł gwardii za obronienie Stalingradu — przypadło zadanie rozgryzania „orzecza poznańskiego“. Zada nie tym trudniejsze, że dowódca armii generał Wasyl Czujkow wpłynął walcnie na decyzję naczelnego dowództwa radzieckiego, by — nie angażując na złamanie oporu załogi „Festung Posen“ głównych sił zgrupowania frontu — bezwzględnie kontynuować natarcie w kierunku Odry. Natomiast do wyzwolenia Poznania zostawić tylko nieznaczne stosunkowo siły.

W ten sposób generał Czujkow walcnie przyczynił się do zdruzgotania nadziei hitlerowskich strategów związanych z bezwzględny utrzymywa-

niem stolicy Wielkopolski. Bo — wzięty 26 stycznia radzieckimi siłami — Odrze, w którym wzięły udział również główne siły 8 armii gwardii, przesunął w ciągu tygodnia linię frontu aż na bezpośrednie przedpole Berlina.

„Ja, generał Czujkow...“

Nie zdołano tylko jednak odwrócić od Poznania losu wyznaczonego miastu przez hitlerowców. Nie pomógł apel skierowany 25 stycznia do hitlerowskiej załogi usadowionej w Poznaniu: „Ja, generał Czujkow, który rozgromił w Stalingradzie 6 armię feldmarszałka Paulusa komunikuję wam, że zostaliście okrążeni i wzywam do natychmiastowego zrzeczenia oporu“. Nie pomogło też pozostawienie aż do początków lutego otwartej drogi z miasta na zachód (ul. Dąbrowskiego), by zachęcić hitlerowców do opuszczenia stolicy Wielkopolski. Masa Niemców, terrorizowanych przez sfanatyzowanych dowódców oraz mamiących obietnicami odsiecz, jeszcze przez miesiąc próbowała samobójczo wykonać wyrok zagłady na Poznaniu.

Jeszcze przez miesiąc „czujkowcy“ pozostawieni nad Wartą, musieli likwidować ostatni punkt oporu hitlerowskiego na terenie Wielkopolski.

Warto spojrzeć na ową miesięczną bitwę o Poznań z perspektywy strategicznej. Oto w stolicy Wielkopolski zostały bezpowrotnie uwięzione dwukrotnie większe pod względem liczby żołnierzy siły niemieckie, aniżeli wydzielone do ich likwidacji 5 dywizji stalingradzkich. Uwieczono je w momencie, kiedy dwadzieścia niemieckie nie dysponowało nawet siłami zdolnymi zorganizować skuteczniejszą obronę po odejściu ku Odrze. Tak więc trud na walkę radzieckich wojsk wydzielonych do złamania oporu dwukrotnie liczniejszej załogi „Festung Posen“ była w pewnym sensie spłaceniem długu za błyskawiczny sukces pozostałych sił zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego: za wywalczenie za Odrą tych przyczółków, z których ruszył finalny szturm Berlina.

Cena krwi

Warto też spojrzeć na miesięczną bitwę o Poznań od strony humanitarnej. Początkowo — sądząc, iż pierwszemu komendantowi „wierzdy“ generałowi Ernstowi Matternowi udało się wygnać z miasta Polaków — chciano łamać opór hitlerowskiej załogi druzgocącą przewagą artylerii. Już jednak 26 stycznia, dzięki informacjom dostarczanym przez grupy zwiadowcze, które prze-

niknęły do miasta, ostatecznie zaś pod wpływem relacji mieszkańców Lubonia i Dębca, zrezygnowano z przygotowania natarcia przez dzielnicę mieszkaniową, zmasowana nawała ognia artyleryjskiego. Niewykorzystanie w pełni druzgocącej przewagi artylerii, mogącej zrekomensować niekorzystny dla strony radzieckiej stosunek liczebny, nie pozostawiło bez wpływu zarówno na długotrwałość walk o Poznań, jak i na wysokość strat wojsk radzieckich. Rzecz znamienna, że niewykorzystanie przez stronę radziecką posiadanego potencjału artylerii, nader krytycznie, jako błąd w sztuce wojennej oceniał pierwszy hitlerowski komendant twierdzy Ernst Mattern, m.in. pisał w opracowywanej już jako leniec „analizie doświadczeń walk o twierdzę Poznań“. „Radziecki przeciwnik działał bardzo energicznie (...), jednak dowództwo przeciwnika, mimo rosnącej donia na dzień przewagi artylerii, aż do ostatnich dni (tj. szturm Cytadeli) nie prowadziło planowo zmasowanego ognia, wykorzystując tylko po jedyńcze baterie“.

Dzięki temu jednak, przynajmniej te dzielnice miejskie, które zdołano wyzwolić immentem szturm w ciągu pierwszego tygodnia, poniosły stosunkowo nieznaczne straty. Nie znaczne też — w porównaniu do ogromu walk, a także ofiar radzieckich — były straty ludności Poznania.

Stalingradzcy poznańscy nie tylko wyzwolili miasto. Swoją krwią niesli również ratunek.

Na 27 rocznicę wyzwolenia Poznania przyjechał do stolicy Wielkopolski Marszałek Związku Radzieckiego Wasyl Czujkow. Wraz z nim przybył jego ówczesny zastępca członek Rady Wojennej 8 armii gwardii generał-lejtnant Aleksiej Pronin. Oni dwaj — dowódca oraz najwyższy pracownik polityczny legendarnej 8. armii gwardii, która zakończyła swój szlak bojowy znad Wołgi, właśnie w kancelarii Hitlera — reprezentują zarazem tych wszystkich, którzy walczyli o wolność i uratowanie miasta. Jest z nimi również generał pułkownik Gleb Baklanow. To właśnie jego korpus — 34 korpus z 5 armii gwardii — zapoczątkował już 12 stycznia 1945 r. na zachód od Baranowa kruszenie hitlerowskiego frontu nad Wisłą.

Oby dni ich pobytu w Poznaniu były jak najsłoneczniej sze. Oby zobaczyli w całej kra sie piękno miasta nad Wartą, któremu przed 27 laty przyniesli wolność i ratunek

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

PROGRAM PARTII - PROGRAMEM NARODU

ROZWÓJ KRAJU

W LATACH 1971 - 1975



WZROST DOSTAW

TOWARÓW
RYNKOWYCH

41
PROCENT

TOMASZ MIECIK

Zmarnowana szansa

Koszykarze poznańskiego Lecha stracili dużą szansę, nawiązania bezpośredniego kontaktu z czołową ekstraklasą, przegrywając u siebie z drużyną Śląska Wrocław 67:75.

Mecz był do wygrania i gdyby Lech zagrał przynajmniej tak jak tydzień temu, to miał realne szanse na zdobycie dwóch punktów. Niestety poza Glinką i Cegielskim pozostali zawodnicy reprezentowali słabszą formę. Odnosi się to przede wszystkim do środkowych Lecha, którzy nie potrafili upilnować Łopatkę. Ten „emeryt”, jak go na początku meczu nazwali kibice, okazał się najsłabszym zawodnikiem zespołu, wrocławskiego, zdobył 31 punktów, walczył przyznając się do sukcesu swojej drużyny.

Osobne zagadnienie to zachowanie się publiczności na meczu Lech - Śląsk. Prawda jest, że siedzieliś Młodkowskiej i Kapiński bardzo kłopotliwie prowadzili to spotkanie, popełniając wiele błędów, ale w żadnym wypadku nie usprawiedliwia to zachowania pewnej grupy kibiców.

Z innych wyników na uwagę za służbę sobotnia porażka Wisły w Lublinie i wygrana warszawskiego AZS-u ze swym lokalnym rywalem Polonią. Pozwoliło to drużynie gdańskiej Wybrzeża powrócić na pozycję lidera.

W I lidze koszykarze obyło się bez sensacji. Co prawda koszykarzki Lecha miały w swoim drugim spotkaniu w Lublinie z miejscowym AZS-em trochę kłopotów, ale w sumie wywiozły z tego miasta komplet punktów. Również lider tabeli - ŁKS z trudem rozstrzygnął na swoją korzyść, pierwszy mecz z Polonią i to na własnym boisku. Akademicki z Poznania nie sprostał renomowanemu koszykarzom gdańskiej Spójni i oba mecze w Gdańsku zakończyły się sukcesami gospodarzy.

A oto wyniki:

I LIGA KOSZYKARZY

Wybrzeże - AZS W-wa 88:76
Legia - Resovia 76:65

W naszym obiektywie



Dwa rekordy Polski juniorek ustanowiła na ostatnich pływackich mistrzostwach okręgu, reprezentantka poznańskiej Warty Grażyna Cabaj (na zdjęciu). Wpięła się ona na listę rekordzistów na dystansach 100 i 200 m st. klas. Zawody poznańskie były generalnym przeglądem naszej czołówki przed mistrzostwami Polski, które za miesiąc odbędą się w stolicy Wielkopolski. Wykazały one, że czołówce pływaków województwa poznańskiego, daleko jeszcze do mistrzowskiej formy.

Fot. - K. Przychodźki

Mistrz olimpijski mistrzem Polski

W Zakopanem odbyły się mistrzostwa Polski w narciarstwie klasycznym. Jedną z konkurencji, która wywołała największe zainteresowanie był otwarty konkurs skoków. Ponad 25 tysięcy widzów zebranych pod Krokwią oraz kilka milionów przy telewizorach nurtowało jedno pytanie: czy Wojciech Fortuna, który tydzień temu zdobył złoty medal olimpijski w dalekim Sapporo, udowodni, że jest w tym sezonie naszym najlepszym skoczkiem. I tak się stało. Po pięknych skokach na odległość 109 i 108,5 metrów, Fortuna zajął bezapelacyjnie pierwsze miejsce, zdobywając tytuł mistrza Polski.

Niedzielný konkurs skoków stał na bardzo wysokim poziomie i szkoda, że nasi olimpijczycy (poza Fortuną) nie zademonstrowali w Sapporo tak idealnego prowadzenia nart i tak dalekich skoków jak w Zakopanem. W niedzielę rewelacyjnie skakali również młodzi zawodnicy. 19-letni Czesław Janik zajął bardzo wysokie piąte miejsce a młodszy od niego o 3 lata Stanisław Bobak miał dwa skoki powyżej stu metrów, ale niestety jeden z upadkiem. Mamy więc bardzo utalentowaną młodzież i trzeba zrobić wszystko, aby zapewnić im dobre warunki do treningu. Do tego jednak trzeba odpowiedniego sprzętu a więc armatek śniegowych, ratraków, tak aby nawet w dni kiedy w Zakopanem nie ma śniegu, można było skoczyć na Krokwi przygotować do treningów. Będzie wtedy mogła z nich korzystać duża grupa zawodników, co jest na pewno lepsze niż wysyłanie kilku skoczków w Alpy czy do Skandynawii. (s)

Lublinianka - Wisła	76:62
Skra - Polonia	74:89
Lech - Śląsk	67:75
Legia - Wisła	78:102
Lublinianka - Resovia	95:69
Polonia - AZS W-wa	75:83
Wybrzeże - Skra	106:71

1. Wybrzeże	13	23	1197-984
2. Polonia	13	22	1056-994
3. Śląsk	12	21	969-833
4. Lublinianka	13	21	872-937
5. Wisła	13	21	1112-956
6. Lech	12	19	924-908
7. Resovia	13	17	906-989
8. AZS	12	17	920-941
9. Legia	13	16	1021-1157
10. Skra	12	12	817-1094

I LIGA KOSZYKARZY

Korona — Wista	56:92 i 49:82
AZS Lublin — Lech	50:66 i 51:55
Spójnia — AZS P-ń	79:57 i 75:67
ŁKS — Polonia	58:50 i 92:58
1. ŁKS	22 43 1618-1290
2. Wista	22 40 1444-1110
3. Lech	22 34 1418-1394
4. Spójnia	22 33 1543-1510
5. Polonia	22 31 1366-1356
6. AZS Poznań	22 29 1322-1405
7. AZS Lublin	22 27 1293-1530
8. Korona	22 27 1224-1543

II LIGA KOSZYKARZY

Warta - AZS Kosz.	57:72
AZS Toruń - AZS Poznań	62:53
AZS PW - Stal Ostrow	57:82
Zastal - Pogoń Szczecin	61:73
ŁKS - Spójnia Gd.	57:62
Spolem - AZS Gd.	65:51
AZS PW - AZS Poznań	72:83
AZS Toruń - Stal Ostrow	76:58
Warta P-n - Pogoń Szcz.	96:104
Zastal - AZS Kosz.	85:64
Spolem - Spójnia Gd.	73:67
ŁKS - AZS Gd.	77:67

1. Pogoń Szcz.	18	32	1469-1265
2. ŁKS	18	31	1297-1092
3. Spójnia	16	28	1249-1053
4. Spolem	18	27	1239-1249
5. AZS Kosz.	18	26	1199-1225
6. AZS Gd.	16	26	1092-1073
7. AZS P-n	16	26	1301-1235
8. Warta	18	26	1357-1364
9. Stal Ostrow	18	26	1230-1278
10. AZS Toruń	16	26	1194-1069
11. Zastal Z. G.	18	22	1178-1048
12. AZS P. W.	16	16	1054-1366

II LIGA KOSZYKAREK

Olimpia - AZS Gdańsk	87:47 i 80:61
Jezioranka Piaseczno - Pomorzanka Toruń	60:58 i 58:62
Znicz Pruszków - AZS Toruń	58:53 i 69:68
Czarni Szczecin - OZOS Olsztyn	45:62 i 55:64

Piłkareczna

Przemysław bez sukcesów

Piłkarkom ręcznym poznańskiego Przemysława, będzie już bardzo trudno obronić się przed spadkiem do II ligi. W sobotę i niedzielę grały one w Poznaniu z Ruchem Chorzów i oba mecze zakończyły się porażkami poznańskich. A szkoda, gdyż zespół z Chorzowa nie grał rewelacyjnie i byłby realnie szansę na zwycięstwo. Teraz trudno będzie zniwelować niekorzystną dla Przemysława różnicę punktową, dzielącą te drużyny od szóstego w tabeli AKS-u Chorzów.

A oto rezultaty ostatniej serii spotkań:

Przemysław — Ruch Ch.	8:9 i 8:13
AKS Ch. — Pogoń Szcz.	12:9 i 10:10
AZS Wr. — Start Gd.	13:10 i 17:12
1. Sośnica Gliw.	18 32 265—191
2. AZS Wrocław	20 27 275—232
3. Otmęt Krapk.	18 25 280—268
4. Ruch Chorzów	20 23 219—206
5. Pogoń Szczecin	20 20 246—262
6. AKS Chorzów	20 13 198—246
7. Start Gdańsk	20 7 122—266
8. Przemysław	20 7 180—283

1. Olimpia	22	41	1495-1099
2. Znicz	22	39	1411-1234
3. AZS Toruń	22	38	1570-1408
4. OZOS	22	34	1424-1290
5. Czarni	22	32	1325-1383
6. Jezioranka	22	28	1283-1547
7. Pomorzanka	22	26	1112-1428
8. AZS Gdańsk	22	24	1226-1457

Boks

Mistrzowie okręgu juniorów

Czterodniowe, pięściarskie mistrzostwa okręgu poznańskiego juniorów, wykazały słabe i dodatnie strony wielkopolskiego zaplecza. Potrzeba jeszcze wiele pracy nad wyszkoleniem obiecującego na ogół narybku, jaki nam zaprezentowano podczas ostatniej imprezy. Podnieśli poziom bokserów umiejętności młodych entuzjastów boks - to zadanie dla kadry trenerskiej.

W wyniku czterodniowych pojedynków tytuły mistrzów i wice-mistrzów na rok 1972 zdobyli (od wagi papierowej do ciężkiej): Wołński (Budowlani), Konarszak (Stella); Maciejewski (Zagłębie); Staśkowiak (Warta); Przybylski (Zagłębie), Drela (OL); Ryszto (Zagłębie), Biskupski (Stella); Szymkowiak (OL); Adamczak (Stella); Ogór (OL); Maciejak (Prośna); Białas (Bud.); Wosik (Prośna); Gołębiowski (Prośna); Staszak (Zagł.); Drewniak (OL); Piotrowski (Bud.); Rybski (OL); Kozar (OL). Za najlepszego zawodnika uznano Przybylskiego z Zagłębia, pięściarza doświadczonego, mającego za sobą 48 stoczonych walk.

Zdobywcy pierwszych miejsc z kwalifikowali się do mistrzostw Polski, które w dniach 11-18 marca odbędą się w Bydgoszczy. (p)

S. Bobak

pojedzie do Włoch

16-letni skoczek narciarski, Stanisław Bobak, rewidacja niedzielnego konkursu o mistrzostwo Polski na Dużej Krokwi, został w ostatniej chwili włączony do składu naszej ekipy na mistrzostwa Europy juniorów.

Zawody te odbędą się we włoskiej miejscowości Tarvisio w dniach 25 - 27 bm. w następujących konkurencjach: bieg 5 km ju niorek oraz sztafeta 3X5 km, bieg na 10 km juniorów i sztafeta 3X10 km, dwubój klasyczny oraz skoki na średniej skoczni. (o-za)

dalekopisem

PLYWACKIE IMPREZY W POZNANIU

Mistrzostwa Polski w pływaniu na krytym basenie odbędą się w dniach 15 - 17 marca w Poznaniu. Również w stolicy Wielkopolski rozegrany zostanie w tygodni później międzypaństwowy mecz Polska - Bułgaria.

HULA WYGRAŁ SKOKI DO DWUBOJU

W trzecim dniu narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych w Zakopanem, odbył się konkurs skoków do dwubój klasycznego. Najdłuższe skoki w konkursie i pierwsze miejsce, wywalczył Stefan Hula - 222 pkt. przed Kazimierzem Długopolskim - 214,8 pkt. Obrońca tytułu mistrzowskiego Józef Gąsienica zajął 5 miejsce - 200,7 pkt.

J. FORTECKI ZREZYGNOWAŁ

Trener kadry olimpijskiej skoczków narciarskich - Janusz Forteczki złożył rezygnację ze sprawowanej funkcji. Zwrócił się on o przejęcie do PKOl i PZN o zwolnienie go z wykonywanych obowiązków.

BRATYSŁAWA - KRAKÓW 2:2

Miedzykrajowe międzynarodowe spotkanie w szermierce Bratysława - Kraków zakończyło się remisem 2:2. Krakowscy floreciści pokonali swych przeciwników 14:2, zwyciężyli także szablisty 6:3, natomiast floreciści przegrali z Czechosłowaczkami 4:5, a szpadziści 6:10 (o-za)

Doda wyszedł na drugie miejsce

XIII runda rozgrywanych we Wrocławiu indywidualnych szachowych mistrzostw Polski stała pod znakiem ostrych pojedynków. Tylko dwie partie Adamski - Pytel oraz Dobrzyński - Bednarski zakończyły się remisami. Doda wygrał z Gąsiorowskim, Siłwa pokonał Sydora. Kostro przegrał ze Schmidtem.

W turnieju prowadzi Pytel (Lublin) 9,5 pkt. przed Dodą (Poznań), Gąsiorowskim (Nowa Huta) i Schmidtem (Poznań) po 8 pkt. (o-za)

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH przy Zarządzie TWP w Poznaniu ORGANIZUJE OD 1. III. 1972 R. K U R S Y

intensywnego nauczania języka angielskiego dla zaawansowanych metodą laboratoryjną.

Informacji i zapisy przyjmuje sekretariat ZW ZWP - Poznań, ul. Czerwonej Armii 69,

od godziny 9-15

K1410pr.

● Kupno ● Sprzedaż

Kupię Komara okazynie w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Kobylnica, ul. Poprzeczna 11. 4431g

Kupię betoniarke 50-70-litrową oraz szlifierkę kamieniarską ręczną, walcem gietkim. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 4156g.

Drzewo budulec sprzedam. Marek Budych, p-ta Dąbrowka Wlkp., powiat Międzyrzecz Wlkp. 174p

Sprzedam strugarkę metalową, tablice kreslarską niemiecką, chłodziarkę, kłatkę do norek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4195gpr.

Konia dwuletniego oraz krowę wysoko cielną - sprzedam. Mieczysław Ku biak, Trzek, pow. Środa. 172p

Sprzedam stołową lampę kwarcową z soluxem. Tel. 658-34. 4470g

Sprzedam piec stałopalny, mało używany. Głogowska 41 m. 16. 4512g

Sprzedam mały balans ręczny, przyczepe do samochodu Warszawa lub Flata. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4547g.

Sprzedam organy Matar-dor z pogłosiem. Poznań, Zielona 2 m. 24. 4454g

Sprzedam nowy komplet walizkowy stereofoniczny japońskiej firmy „Sanyo” i radio, magnetofon, adapter. Tel. 67-21-80 po godz. 16. 4453g

Sprzedam szafę 3-drzwiową z lustrem. Tel. 326-16. 4579g

Sprzedam strugarkę do metalu, długość strugania 400 mm, szerokość 60 mm. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4597g.

Sprzedam wózek dziecięcy, Chociszewskiego 6 m. 27, godz. 16-20. 4605g

Radio samochodowe sprzedam lub zamienię na turystyczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4611g.

Sprzedam drzewo budowlane i tartaczne. Leopold Kucharczyk, Zabno 25, pow. Śrem. 4669g

Sprzedam większą ilość owsa, względnie zamienię na jęczmień. Piątkowo, Lipowa 13. 4681g

Sadzonki pomidorów Potentat i Zelandia sprzedam. Ogrodnictwo, Śrem, ul. Piaskowa 46. 4682g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 K wraz z plugiem i kołarką. Henryk Adamski, Góra, poczta Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. 4758g

Sprzedam łóżko żelazne. Wawrzyniaka 3 m. 4. 4873g

Sprzedam pierzyne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4881g.

Sprzedam futro damskie - piżmaki, prawie nowe, cena 20 tys. zł. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4898g.

Sprzedam parę kotów szlaskich. Leszczyńska 33. 4912g

Sprzedam wózek gólkobli, bardzo nowoczesny. Stan idealny. Poznań, Hetmańska 60 m. 7. 4946g

Sprzedam bibliotekę, stół, biurko (komplet) oraz fotel plastikowe. Gwardii Ludowej 22 m. 5, od 17. 4991g

Maszynkę do obciągania guzików - sprzedam. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 4990g.

● Samochody

Sprzedam Stara lub zamienię na osobowy. Mosina, Żeromskiego 14. 4592g

Zamienię nowego Wartburga Standard na nową Skodę. Wiadomość: Krotoszyński, tel. 844, po godzinie 15. 169p

Kupię Warszawę górnozaworową na chodzie lub do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6133g.

● Lokale

Poszukuje pokoju dwuosobowego na Nowym Mieście od kwietnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4534g.

Spółdzielcze mieszkanie 2-pokojowe 51 m², i piętro, na Dębca, zamienię na 3 pokoje. Warunki do omówienia. Tel. 214-56. 6528g

Kupię mieszkanie jedno, dwu lub trzypokojowe - własnościowe, względnie wylaczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6526g.

Bydgoszcz, 2 pokoje z kuchnią, spółdzielcze, śródmieście - zamienię na podobne, pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Poznań, „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4980g.

Wynajmę pokój na Świerczewie. Tel. 328-13. 6490g

Zamienię pokój z kuchnią nowe budownictwo, c. o., na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, stare budownictwo. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 5991g.

Zamienię komfortowe willowe mieszkanie (bez c. o.), 4 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne - przy ul. Saperskiej, na mieszkanie samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką i c. o., chętnie w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4284g.

● Nieruchomości

Sprzedam spiesznie tanio 2 ha ziemi oszennie-buraczanej, z budynkami, blisko miasta powiatowego Śremu. Józef Pawlak, Krzyżanowo, poczta Mańieczki pow. Śrem. 4587g

Sprzedam 2 hektary ogrodu z zabudowaniami gospodarczymi i domkiem jednorodzinny, wszystko wolne - cena 250 tys. zł, przy Gorzowie Wlkp., 400 drzew, 5000 czarnej porzeczki, ogród 15-letni. Maria Wrotecka - Kłoda-wa, Gorzowska. 4584g

Sprzedam działkę 0,5 ha, z domkiem gospodarczym w Tarnowie Podgórny. Poznań, tel. 439-19, po godzinie 19. 4606g

Sprzedam pół domu bliźniaczego 5 pokoi z wygodami. Osiedle Warszawskie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6347g.

Nieruchomości wszelkiego rodzaju w Poznaniu i na peryferiach; willie komfortowe, wolnostojące domy bliźniacze jedno, dwurodzinne, uprząsłone wione połowe ogrodnictwa ze szklarniami, domki sadami, parcelami ogrodnictwa - rolnymi poleca do sprzedaży i przyjmuję nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatne. 4901g

Sprzedam domek jednorodzinny, przeszło 2,400 m² ogrodu, częściowo zadrewniony - 9 minut od dworca. Biegańska, Pobiedziska, Poznańska 20. 4067g

Sprzedam działkę budowlaną 718 m², warunki korzystne. Helena Krzyżostaniak, Leszno, Rynek 37. 17p

Kupię dom piętrowy niewykończony z ogrodem do 0,5 ha, w okolicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5790g.

Sprzedam działkę budowlaną w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4382g.

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród, Piątkowo przy szosie, wolnostojący, komfortowy. Cena 500 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4397g.

Sprzedam dom w centrum miasta z wolnym mieszkaniem. Jadwiga Piotrowska, Krotoszyński, ulica Armii Czerwonej 32. 4412g

Sprzedam działkę budowlaną w Piątkowie. Poznań, Inowrocławska 18a. 4475g

Zamienię willę komfortową 110 m² z garażem przy Dąbrowskiego na mniejszą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4484g.

Sprzedam dom piętrowy, wylaczony, do objęcia 5 pokoi i kuchnia, własny, cokol, Pinczowska 3. 4487g

Sprzedam 6 ha dobrej ziemi, gospodarstwo, ogrodnictwo (warzywa), budynki murowane. Cena 170.000 (szkółka, PKS, kościół). Okoniewski, Masłowo pow. Śrem, wol. oznaki. 4511g

Sprzedam pół domu bliźniaczego, 4 pokoje, c. o., telefon. Požadane mieszkanie M-3 do zamiany Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4535g.

Działka 850 m², dom jednorodzinny w surowym stanie, budynek gospodarczy, garaż sprzedam; komunikacja podmiejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4546g.

Trzemeszno! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Informacje: Weyman, Powstańców 3. 4726g

2 ha ziemi III klasy sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Średzka 6. 4734g

Sprzedam działkę pod budowę 0,5 ha przy Września. Zgłoszenia: Wr



DO PAŃ DOMU — w 10 minutach

gotowe danie z panierowanych filetów rybnych

POZNAN

PANIEROWANE FILETY RYBNE NIE ROZMRAŻAJĄC NALEŻY WŁOŻYĆ NA GORĄCY TŁUSZCZ I SMAŻYĆ OD 5 — 10 MINUT
MOŻNA SPOŻYWAĆ SAME LUB Z DODATKAMI WEDŁUG GUSTU.

K1649

Pracownicy poszukiwani

- INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi do działu produkcji, na stanowisko inspektora wykonawstwa robót budownictwa wodnego i sanitarnego (praca w Poznaniu);
- INWENTARYZATORÓW ze średnim wykształceniem i praktyką w budownictwie (praca w Poznaniu);
- EKONOMISTĘ z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką w księgowości na stanowisko głównego księgowego w kierownictwie grupy robót — Lubin Legnicki;
- EKONOMISTĘ z wyższym wzgl. średnim wykształceniem oraz praktyką w budownictwie, na stanowisko z-cy kierownika grupy robót d/s ekonomicznych w Polichnie K. Łodzi;
- przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22. Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w Dziale Kadr — pokój 22. Warunki pracy i płacy do omówienia. K1467
- Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zatrudnia zaraz: — MĘCZYŻN — INŻYNIERA względnie TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi do montażu konstrukcji żelbetonowych — stalowych, — INŻYNIERA względnie TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami do nadzoru robót elektrycznych, — SPAWACZY GAZOWYCH, — MONTERÓW wodno-kan., i c. o., — PALACZA kotła o ciśn. do 12 atm., — SLUSARZY remontu maszyn i na dyżury, — TOKARZY, — FREZERÓW, — ROBOTNIKÓW budowlanych do SOWI, — WYDAWCÓW magazynowych, — WARTOWNIKÓW.

Zakład przyjmuje również pracowników zamiejscowych na codzienny dojazd. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18, pokój nr 1. K1652

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 telefon 813-51 — przyjmuje do pracy na budowach w Poznaniu oraz na terenie województwa, pracowników w następujących zawodach:

- 15 MONTERÓW instalacji wodno-kan. i c. o.
- 15 MONTERÓW instalacji wodno-kan. i c. o.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Płac — pokój nr 100.
- Przedsiębiorstwo zapewnia: w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, ciągła prace przez cały rok, dla zamiejscowych Hotel Robotniczy.

Powszechna Kasa Oszczędności

Oddział Wojewódzki

w Poznaniu

INFORMUJE, że w dniu 15 lutego 1972 roku odbyło się w Centrali PKO

LOSOWANIE

premiowych bonów oszczędnościowych.

Wśród bonów sprzedanych na terenie woj. poznańskiego premie padły na następujące nr nr: (w każdej emisji)

200.000,— zł	— 323.374			
50.000,— zł	— 131.015,	158.169,	377.493,	762.691
15.000,— zł	— 16.722,	130.837,	618.668	
10.000,— zł	— 287.625,	756.598,	766.263,	996.366
2.500,— zł	— 16.701 — 16.721,	16.723 — 16.750		
	130.851 — 130.886,	130.888 — 130.900,		
	131.001 — 131.015,	131.017 — 131.050,		
	158.151 — 158.168,	158.170 — 158.200,		
	287.601 — 287.624,	287.626 — 287.650,		
	323.351 — 323.373,	323.375 — 323.400,		
	377.451 — 377.492,	377.494 — 377.500,		
	618.651 — 618.667,	618.669 — 618.700,		
	756.551 — 756.597,	756.599 — 756.600,		
	762.651 — 762.690,	762.692 — 762.700,		
	766.251 — 766.262,	766.264 — 766.300,		
	996.351 — 996.365,	996.367 — 996.400		

Niniejsza informacja ma charakter nieurzędowy. Podstawę do wydania premii stanowi jedynie urzędowa tabela wygranych Centrali PKO, która posiadała wszystkie oddziały i agencje PKO oraz urzędy pocztowe.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych, odbędzie się 30 marca 1972 r. K1662

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„GUMA”

w Poznaniu, ulica Albańska nr 17

ZAWIADAMIA,

iż z dniem 5 lutego 1972 roku

nastąpiła zmiana numeru telefonu

na 622-17

K1232

Dnia 18 lutego 1972 roku zmarł nagle

pracownik ADM nr 1 Poznań - Grunwald

MARIAN FOJUDZKI

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika.

Szczerze wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja oraz współpracownicy
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. II. 1972 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie. K1660

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 83, sp.

LEOKADIA MICHALAK

z domu MROCZKOWSKA,
wdowa po mistrzu malarskim.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Z głębokim żalem zawiadamiamy

syn, synowa i wnuki

Poznań, Kraszewskiego 28. 6526g K1561

† W dniu 21 lutego 1972 r. namaszczona Olejami św., odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babunia, sp.

JADWIGA KOCHAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

6630g

† W dniu 20 lutego 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babunia, sp.

MARIA ORŁOWSKA

z domu TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Ogrodowa 4. 6571g

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarła moja kochana żona, matka i babunia, sp.

WŁADYSŁAWA KLEJDIŃSKA

z domu JOZWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego 1972 roku o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

mąż z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 56 m. 3. 6583g

Praca Nauka

Do szcicia biustonoszy z praktyką i dobrą rutyną potrzeba. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6228g.

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Władysław Kruk. Grodzisk Wlkp. Bukowska 10, piekarnia. 170p

Fryzjerkę zdolną zatrudnić. Władysław Ciesielski, Wińsko, powiat Wołów, wrocławskie. 178p

Podjęcie pracę w zawodzie slusarz, spawacz, blacharz na wentylację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4383g.

Studentka udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, Poznań, ul. Wojsztynska 19 m. 2. 4559g

Studentki udzielają korepetycji z fizyki i matematyki. Telefon 476-55 lub 621-29. 6451g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania — przyjmuję, pisemnych informacji udziela „Wiedza”, Kraków, ul. Westerplatte 11. K1195

Który z uczniów klasy VIII chciałby solidnie przygotować się do egzaminów w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczno — psychologiczne? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18—20. 4239g

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi

„CHEMIPLAST”

Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, telefon 91-43-20
sprzeda w roku bieżącym i w latach następnych

RURY POLIETYLENOWE TYPU 50

a) na ciśnienie robocze do 6 atm. o średnicy zewnętrznej 50, 63 i 75 mm;

b) na ciśnienie robocze do 10 atm. o średnicy zewnętrznej 25, 32, 40, 50, 63, 110 mm, długość odcinków 6 i 12 mb

Do średnicy 75 mm rury mogą być dostarczane w zwojach o długości do 300 mb.

Rury polietylenowe odznaczają się całkowitą odpornością na korozję atmosferyczną i elektromechaniczną oraz są dopuszczone przez PZH do przesyłania wody pitnej.

Odporne są na działanie następujących substancji:

- kwasów mineralnych (z wyjątkiem stężonych kwasów utleniających),
- rozcieńczonych i stężonych ługów,
- roztworów soli,
- olejów roślinnych i mineralnych,
- alkoholi i węglowodorów alifatycznych,
- gazu ziemnego i koksowniczego.

Zamówienia należy kierować do
Wojewódzkiej Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego. K1692

Sprzedaż

Sprzedam meble debowe. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5858g.

Sprzedam domek fiński oraz prasę do słomy. Rosz kowo 52, pow. Rawicz. 168p

Sprzedam korzystnie bufet, szafę, łóżka (debowe), kuchenkę, gazową, stół, szafę kuchenną, motocykl WFM. Głogowska 188a m. 1. 6486g

Sprzedam rasowego psa boksera, wiek 1,5 roku. Wolsztyn, ul. Krzywa 10. 186p

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 6414g

Sprzedam pralkę „Alba Cignus”, piec elektryczny, szafki. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5857g.

Dnia 18 lutego 1972 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, najlepszy tatuś, syn, zięć, brat, bratanek, siostrzeniec, szwagier i wujek, lat 35

MARIAN FOJUDZKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

W nieutulonym żalu

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Grochowska 53 A m. 2. 6635g

† W dniu 19 lutego 1972 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

STEFAN PERZ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, ul. Czwartaków 29 m. 1. 6546g

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ANDRZEJ MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego br. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Głogowska 111. 6607g

† Dnia 18 lutego 1972 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 74, sp.

STANISŁAWA SZRAMOWA

z domu HALAS

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 lutego 1972 roku o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, zięć i wnuki

Poznań, ul. Szewska 3. 6482g

† Dnia 20 lutego 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., w 55 roku życia, nasz najdroższy i nigdy nie zapomniany tatuś, brat, stryj, szwagier, wujek, kuzyn i dziadek, sp.

TEODOR GARSTECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Krzyżowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Międzyzdrojska 3. 6548g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 lutego 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i zięć, przeżywszy lat 52, sp.

MIECZYSLAW NOWAK

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 lutego 1972 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córka, synowie, synowa i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Rumuńska 13. 6518g

Dnia 18 lutego 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 77, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

Gnieźno, Roosevelta 22 m. 7. 6531g

† Dnia 20 lutego 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi, najszlachetniejszy, mąż, niezapomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

JÓZEF ZIOLEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Bielniaki 6/8. 6561g

† Nieutuleni w smutku z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 lutego 1972 roku po ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite życie w wieku 61 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, ukochany, o szlachetnym sercu mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

STANISŁAW PRZYBYLSKI

emerytowany maszynista PKP, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Srebrną Odznaką XX-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego br. o godzinie 15 po mszy św. z kościoła Chrystusa Króla w Jarocinie.

Strapieni

żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Jarocin, ul. Wrocławska 33. 6534g

† Dnia 19 lutego 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza siostra, ciocia, szwagierka, bratowa i kuzynka, sp.

WŁADYSŁAWA KUBERACKA

z KOCIAŁKOWSKICH

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w środę, dnia 23 lutego br. o godz. 15 z kościoła parafialnego w Kórniku.

W nieutulonym smutku pozostają

mąż, siostry i rodziny

6542g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1972 r. zmarł w Boulouris k. Niciel, wujek i dziadek, sp.

LEONARD KLIKS

b. właśc. PRP „Francopol” w Warszawie, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego oraz Ruchu Oporu we Francji.

Pogrzeb odbędzie się w Boulouris k. Niciel, dnia 10 lutego 1972 r. o godz. 15.

Pogrążona w smutku

RODZINA

6370g

Dnia 19 lutego 1972 r. zmarł nagle sp.

MIECZYSLAW NOWAK

mistrz rzemiosła piekarskiego i cukierniczego, długoletni członek Zarządu Cechu, przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej Czeladniczej i Mistrzowskiej dla rzemiosła piekarskiego, przewodniczący Rady Sekcji Piekarzy, serdeczny kolega, całym sercem oddany sprawom rzemiosła, odznaczony Złotą Odznaką Izby Rzemieslniczej w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 lutego 1972 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Cech Rzemiosł Różnych w Poznaniu

M1698

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 600-41, łączą wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastęp

TEATRY

POLSKI — 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomych mężów”.
OPERA — g. 19 „Don Carlos” (z udziałem solistów z Rumunii).
OPERETKA — g. 19 „Kraina śmiechu”.
MARCINEK — g. 10 „Białkowska bajka” i g. 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30, 15, 17.30 „Perla w koronie” (pol. 14 l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans zamknięty).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zabijcie czarną owcę” (pol. 16 l.).
BALTIC — g. 10, 12 „Wydrza pa na Grahama” (ang. 7 l.), g. 14, 17, 20 „Zmierzch bogów” (włos. 18 l.).
CZERNASTKA — g. 9.30, 12, 14.30 „Viva Tepepa” (włos. 16 l.), g. 17, 20 „Mayerling” (franc. 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Płomień nad Adriatykiem” (jug. 14 l.).
GRUNWALD — g. 19.30 „Cyrk straceńców” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Bunt” (jap. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Morderca na trójkąt” (jug. 16 l.), g. 19.30 „Morderca zostawia ślad” (pol. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „I z tobą” (weg. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Michał Waleczny” (rum. 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Lala” (włos. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Przeżyciem w Moskwie” (radz. 14 l.).
PALACOWE — g. 15, 17.30 „Szalonej Piotruś” (franc. 16 l.), g. 20 „Świątynia diabła” (jap. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pożatek” (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bullitt” (USA 16 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Kolumna Trajana” (rum. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Sidla” (ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Hajducy kapitana Angela” (rum. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalonych gruchotach” (ang. 11 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Piekno Szwajcarii”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna — ul. Dzierżyńskiego 194; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryślewicza 7; okulistyka, neurologia — Walski Młodych 8; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20) wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 66-00-66; porady lekarskie tel. 637-35; dla pow. poznańskiego tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (cała doba), dyżury nocne: Główna 53, Staroleśna 79, Dzierżyńskiego 294, Kórnicka 24.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.30 Konc. żywe; 8.45 „Z tej i z tamtej strony lady”; 9 Suiety komp. franc. ubiegłego stulecia; 9.40 Dla przedszkoli „Nie tylko w przedszkolu”; 10.05 „Opowieści o mieszkańcach warszawskiego zamku”; 10.25 Polskie utwory chóralne; 10.50 Technika na co dzień; 11 Dla klasy III lic. (j. polski) „Boy — medrec”; 11.30 Historia „Czerwony Gitar” w piosence; 12.25 „Z krakowskiej fonoteki muzycznej”; 13 „Jazz w stylu nowo-orleańskim”; 13.20 Filmowy serwis muzyczny; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Portrety literackie — aud. o twórczości Z. Nalkowskiej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Arty i pieśni kompozytorów; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.35 Konc. żywe; 20.30 „Graj kapelo — graj od ucha”; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Premiera Miesiąca „Bolidy” słuch. w pow. J. Putramenta; 22.50 Melodie rozr.; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Ciekawostki „Polskich Nagrań”; 23.45 Kwadrans rosyjskich romansów; 0.10 Konc. żywe od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Zielonej Góry.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka muzyczna; 8.35 Świat i my — mag. aktualności gospodarczych; 9 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Z piosenka wzdłuż autostrady słońca; 10.25 Parnasik; 10.55 „Z twórczości współczesnych kompozytorów radzieckich”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisze — my odpowiadamy”; 13.25 Na cytrze gra B. Promiński; 13.40 „Cykada” opow.; 14.05 Muzyczne wojaże M. Fogga; 14.30 Sł. w. piosenkarzy radzieckich; 14.45 „Blekita szafeta”; 15 Kompozycja tygodnia — J. Havdn; 17.15 Aud. społ.; 17.25 „Solisci o sobie”; 17.45 — I. Jezierska; 17.55 Radioexpress; 18.05 „Co nowego w muzycznym Poznaniu”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 Mag. lit.-muzyczny „Wodewile krakowskie”; 21.16 „Z nagrań solistów”; 21.29 Rep. lit. K. Zybarta nt.; „Zosia”; 21.57 Śpiewa Jean Claude Pascal; 22.23 Z wokandy; 22.48 Dialogi nie tyl-

Sprawdzanie spisów wyborców — także przez telefon



Dzielnicowe uroczystości w rocznicę wyzwolenia

Uroczysta sesja DRN Stare Miasto, z okazji zbliżającej się 27 rocznicy wyzwolenia Poznania, odbyła się wczoraj w Pałacu Działyńskich. Wzięli w niej także udział działacze Dzielnicowego Komitetu FJN — przedstawiciele zakładów pracy, instytucji oraz komitetów blokowych.
Referat obrazujący 27-letni dorobek Poznania, w tym także Starego Miasta przedstawił przewodniczący Prezydium DRN — Mieczysław Tarzyński. Zapoznał on także z wynikami uzyskanymi w zeszłym roku z realizacji prac społecznych. Ogółem wartość czynów wyniosła 17 mln zł.
Podczas sesji wręczono wyróżniającym się działaczom w pracy społecznej odznaczenia państwowe. Otrzymał je: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Franciszek Grabiak, Złoty Krzyż Zasługi — Waldemar Ekiert, Srebrne Krzyże Zasługi — Jan Jeżak, Lucyna Koszuta i Marta Stróżyk oraz Brązowe Krzyże Zasługi — Janusz Pietz i Tadeusz Trzybiński.
Ponadto wręczono 18 aktów strom społecznym Honorowe Odznaki Poznania oraz 13 — Złote i 7 — Srebrne Odznaki Miłośnika Poznania. Za realizację czynu w parku na Cydali przyznano medale pamiątkowe 6 zakładom pracy, instytucjom i szkołom, a 10 osobom indywidualnie.
Również wczoraj na Grunwaldzie, z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Poznania oraz 25-lecia „Expressu Poznańskiego” odbyła się impreza w sali Domu Kultury MO. (a)

Ponadto wręczono 18 aktów strom społecznym Honorowe Odznaki Poznania oraz 13 — Złote i 7 — Srebrne Odznaki Miłośnika Poznania. Za realizację czynu w parku na Cydali przyznano medale pamiątkowe 6 zakładom pracy, instytucjom i szkołom, a 10 osobom indywidualnie.

Również wczoraj na Grunwaldzie, z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Poznania oraz 25-lecia „Expressu Poznańskiego” odbyła się impreza w sali Domu Kultury MO. (a)

Punkty informacyjne w sprawach mieszkaniowych

Niedawno zapowiadaliśmy zorga nizowanie w naszym mieście punktów informacyjnych dla wyjaśnienia spraw związanych z nową polityką mieszkaniową dotyczącą m. in. rozdziału i zamiany mieszkań. Obecnie informujemy, że Wydział Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych Prezydium RN Poznania punkty takie już stworzył.

Wszelkich informacji w sprawie przydziału mieszkań znajdujących się w dyspozycji rad narodowych udziela Wydział Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych Prezydium RN Poznania pl. Kolegiacki 17, tel. 560-12.

W sprawach dotyczących zamiany lokali mieszkalnych informacji można zasięgnąć w Biurze Zamiany Mieszkań, ul. Sieroca 3/4, tel. 566-55.

Informacji związanych z uzyskaniem mieszkania w budownictwie spółdzielczym udziela Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, ul. Dąbrowskiego 30 a, tel. 406-20. (a)

ko muzyczne; 23.10 „Trybuna kompozytorów Parv 1971”.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM WLASNY: g. 16.10 — Corollari melodi i piosenek.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Krótki ścieżki” żywot Franciszka Macombera; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 K. Willibald Gluck — Koncert G-dur na flet i orkiestrę; 10 Lekcja j. niemieckiego; 19.15 Aud. Ra dia ONZ; 19.30 Wszystko dla pań; 11.45 „Zabieć drożdża” — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na krakowskiej antenie; 15 Gwedy suffera; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Stare, białe szaleństwo — rep.; 15.50 Pochwała dżwu; z Parvza; 16.15 Mł. rznad Morza Śródziemnego; 16.30 Muzyka z nri i kanionów; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Ono libet. czvli co kto lubi; 17.20 „Krótki ścieżki” żywot Franciszka Macombera; 17.40 W kręgu jazzu; 18.10 Syntezy i analizy; 18.35 Mój magnetofon; 19 Piosar miesiaca — T. Parnicki; 19.15 Klub starej płyty; 19.45 Polityka dla

Od 13 bm. we wszystkich obwodowych komisjach wyborczych udostępniono mieszkańcom sprawdzanie spisów wyborców. Do tej pory (do 20 bm.) w Poznaniu spisy sprawdziło 37,7 proc. uprawnionych do głosowania. Najwięcej zainteresowania wykazują mieszkańcy Starego Miasta (40,6 proc.). Spisy wydane będą do wglądu do 27 bm. w godz. 14 — 19, w niedzielę 9 — 14. Spisy można też sprawdzać telefonicznie. Dla ułatwienia zainteresowanym podajemy adresy dzielnicowych biur wyborczych, które z kolei poinformują o numerze telefonu danej Obwodowej Komisji Wyborczej: Dzielnicowe Biuro Wyborcze na Starym Mieście, ul. Libelta 16/20, tel. 523-70, DBW — Nowe Miasto, ul. Zagórze 15, tel. 527-39, DBW — Wilda, ul. Gwar dli Ludowej 45, tel. 335-56, DBW — Grunwald, ul. Matejki 50, tel. 627-17 oraz DBW — Jeżyce, ul. Słowackiego 22, tel. 458-26. Telefoniczne sprawdzenie spisów nie będzie jednak możliwe we wszystkich obwodowych komisjach wyborczych, gdyż nie wszystkie mają telefon.

Na zdjęciu: sprawdzanie spisów w OKW nr 101 na Wildzie przy ul. Chwiałkowskiej. (a)
Fot. — K. Przychodźki

Harcerska akcja DO-RO dała efekty

Staromiejaska Dzielnicowa Rada Przyjaciół Harcerstwa, przy współudziale Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN oraz Komendy Hufca ZHP, ogłosiła dla wszystkich szkół dzielnicy konkurs Dobrą Robotę w harcówkach pod hasłem „DOROHA-71”.

Jego celem było m. in. rozbudzenie inicjatywy młodzieży, pogłębianie wiedzy o rozwoju kraju i Wielkopolski, organizowanie Turniejów Młodych Wynalazców, kształtowanie wśród młodzieży postawy współgospodarza terenu.

Do konkursu, który trwał od 1 marca do 31 grudnia 1971 r. przystąpiło 14 szkół. Do końca wytrzymało 11. Zyskały na wystręgu wewnętrznych harcówki, młodzi zdobyli tysiące sprawności harcerskiej Szkoły Podstawowej nr 1 zdobył ich 1250), szczeny utworzyli w siebie kaciłki pamięci narodowej, a Iwona Magdziarz odniosła zwycięstwo w ogólnokrajowym konkursie „Polska — Azyumat 1980”.

Podsumowanie konkursu odbyło się 18 bm. w Szkole Podstawowej nr 1, która zdobyła I miejsce wśród szkół podstawowych dzielnicy, a w nagrodę — wycieczkę na Westerplatte. Spośród szkół średnich wyróżniło się VI Liceum Ogólnokształcące (nagrodą kamery filmowej). Specjalna nagroda przyznano Szkole Podstawowej nr 65. Działające przy tej szkole Koło Przyjaciół Harcerstwa, bez angażowania jakichkolwiek środków finansowych,

wszystkich: 20 Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Książka dźwięku szarż — gaw.; 20.50 Dzieła i twórcy — P. Czajkowski; 21.30 Zespół Peter Greena; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — tel.; 21.50 S. Moniuszko — A. Mickiewicz — Sonety Krymskie; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Mahalia Jackson; 22.15 Powieść w w. d. dżw. „Ogniem i mieczem”; 22.45 „Polska” — z udziałem laureatów I nagrody IV i V Konkursu Chopinowskiego — Haliny Czer ny-Stefanowej i Adama Harasiewicz (kolor); 22 — Teleskop; 22.15 — Dziennik; 22.35 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 17.25 — „Za Odra — za Laba” — program publicystyczny; 17.55 — „Fizyka próżni” — program z cyklu „Ze świata fizyki”; 18.15 — Klub Filmu Naukowego; 18.45 — 14 lekcja j. francuskiego; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry; 20.05 — Klub Dobrej Roboty; 20.50 — TV Atlas Świata — „Wokół Hindukuszu”; 21.20 — 24 godziny; 21.30 — 19 lekcja j. rosyjskiego (powt.); 22 — KWO — film fab. prod. angielskiej „Dany początek” — Fine Beginnings.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9-9.30 — Dla szkół — j. polski kl. I lic. Moller „Światoszek”; 10 — Kl. IV — Ludwik Warwński; 10.20-11.10 — „Troche nadziei” — fab. film prod. TVP; 11.55-12.20 — J. polski kl. IV lic. Ernest Bryll — „Rzecz listopadowa”; 12.45-13.15 i 13.55-14.25 — Przysposobienie rolnicze



Klient na peryferiach (3)

Co sądzą mieszkańcy Świerczewa?

Wspólne działanie władz i organizatorów naszej kampanii na rzecz lepszej obsługi handlowej klientów, zamieszkałych na obrzeżach Poznania, spotkało się z natychmiastowym oddźwiękiem mieszkańców Świerczewa.

Jak już zapowiadaliśmy, w tym etapie kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla Poznania chodzi o poprawę funkcjonowania peryferyjnej sieci sklepowej. Choć jest istotnie niewielka, bywa przy tym źle wykorzystywana i zaopatrywana w podstawowe towary, które trzeba samemu wozic ze śródmieścia. Ujawnieniu niedostatków oraz możliwości szybkiej poprawy służyć więc wszędzie kompleksowe kontrole handlu na peryferiach. Tak zaczęliśmy od Świerczewa.

Po naszej publikacji otrzymaliśmy pierwsze sygnały od tamtejszych mieszkańców. Czytelnicy z tego osiedla przysłał z zadowoleniem i nadzieją naszą inicjatywę oraz wyniki pierwszej kontroli, wzbogacając wnioski o własne spostrzeżenia. Piszemy na przykład „Stała Czytelniczka z ul. Opolskiej”:

„Ani słowem nie wspomnieliście o sklepie PSS nr 48 przy ul. Będzińskiej, a szkoda. Braki towarów są tu często bardzo duże. Na przykład 10 lutego brakowało kawy „orient” (była tylko „super”), często brak margaryny „palma” nie mówiąc o „maji”. Także warzywa nie są tu regularnie dostarczane, niedawno przez cały tydzień nie było kiszzonej kapusty a potem zabrakło ogórków. Ryb wędzonych jest najwyżej 1 — 2 gatunki, a często wcale ich nie ma. Przed kilku laty było tu można kupić wyroby garmażeryjne, teraz ich brak. Dlaczego?”

List nie wymaga komentarzy lecz szybkiego działania władz dzielnicowych dla usu-

nięcia tego rodzaju zaniedbań. Bo przynajmniej to można zrobić natychmiast!

Marian Wierzowiecki z ul. Kółkarskiej potwierdza konieczność projektowanej budowy pawilonu wielobranżowego w centrum osiedla, uznając proponowane kioski za rozwiązanie przewidywane (ale najszybsze — przyp. ZS). Czytelnik sugeruje zlokalizowanie pawilonu przy ul. Wieczorka i wprowadzenie tam sprzedaży wędlin, mięsa, a także nieosiągalnych obecnie w tej okolicy artykułów chemii gospodarczej i papierniczych. Tam także powinien powstać kiosk „Ruchu” i punkt apteczny. O braku kiosków „Ruchu” na Świercze wie donosi zresztą wielu czytelników.

W sprawie apteki pisze z kolei Stanisław Zakrzewski, informując, że na ul. Bardowskiej zbudowano dom, w którym miała się ona pomieścić, o czym powiadamiano na specjalnej tablicy. Tymczasem dom już stoi a apteki nie ma...

Zasadność tych uwag oceniają teraz władze handlowe miasta i Prezydium DRN Wilda. Przysłały one do kolejnej wizyty na peryferiach, badając tym razem stan sieci handlowej osiedla debieckiego. Jakże są wyniki kontroli, jakie wnioski dla szybkiego przeciwdziałania błędom i za-

niedbanom — w następnej publikacji z tego cyklu. (zs)

P. S. Choć nasza kampania dotyczy wyłącznie handlu, czytelnicy z peryferii Poznania piszą nam zarazem o innych bolączkach, które nie sposób pominąć. A więc: brak na Świerczewie utwardzonych dróg, co w roztopy uniemożliwia komunikację. Mieszkańcy deklarują swą pomoc i udział w „czynie drogowym”. Brak w okolicy automatu telefonicznego, nie ma też przychodni lekarskiej, co zmusza pacjentów do wędrowek na Dębiec. Sugeruje się więc w listach — zamiast projektowanej poczty — otworzyć przy ul. Opolskiej przychodnię z apteką leków gotowych.

AKTUALNOŚCI

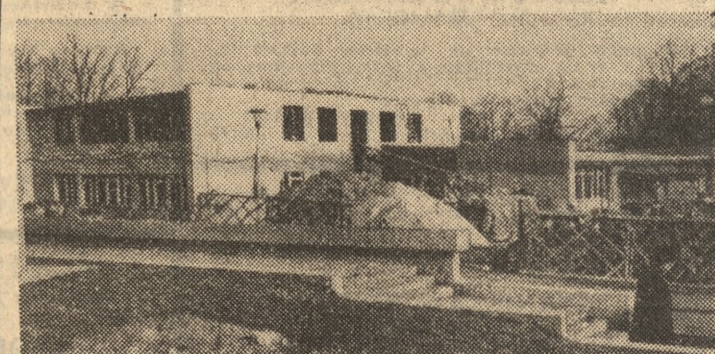
10 lat trwa współzawodnictwo drużyn powszechnej samoobrony między zakładami podległymi Ministerstwu Przemysłu Chemicznego. Ostatnio Zakładowy Oddział Samoobrony przy Zakładach „Lechia-Pollena” w Poznaniu otrzymał puchary przechodnie i propozycje Ministra za zdobycie II miejsca w 1971 r. Wyróżnienia te przeszły już na własność omawianego ZOS.

Kolejarze wzięli PKP — Poznań zrealizowali swe ostatnie zobowiązanie i wzbogacili Kolejowy Bank Krwi o dalsze 29,2 l. tego cennego leku. Ostatnio oddało honorowo krew 95 pracowników. Do akcji włączyli się także kolejarze z Rogoźna. (o)

Ważne nie tylko domy

Osiedle Winogrady zaprojektowano dla 70 000 mieszkańców. Taka była pierwsza wersja. Obecnie mówi się już o przekazaniu pod tę budowę dalszych terenów. W związku z tym znacznie zwiększy się liczba mieszkańców tu osób, w dalekiej przyszłości do 260 000.

W tym roku załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 wybuduje tu 1650 dalszych mieszkań dla członków Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz szeregi obiektów towarzyszących. Stawia się także 13-kondygnacyjne wieżowce, które urozmaiać architekturę osiedla.



W pobliżu pętli tramwajowej, przy ul. Słowiańskiej, powstaje pierwszy na Winogradach ośrodek zdrowia (zdjęcie górne). Planowane zakończenie jego budowy miało nastąpić we wrześniu.



odpowiadamy

Zbigniew z Poznania — Po książeczkę auto-stopu należy zwrócić się do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Poznaniu, przy Starym Rynku 91.

Józef H. ul. Głuszyna — Nie posiadamy innych adresów poza Pałacem Kultury i Towarzystwem Fotograficznym przy ul. Paderewskiego w Poznaniu. (232)



śniu br. Załoga PPB 3 postanowiła przyspieszyć roboty budowlane i oddać tę placówkę do użytku w czerwcu. Kolejne zdjęcie — to pasaż pierwszego pawilonu handlowo-usługowego przy ul. Słowiańskiej. Wreszcie więc mieszkańcy osiedla mają gdzie kupować artykuły pierwszej potrzeby. W pawilonie zlokalizowano też inne placówki, m. in. tak bardzo potrzebną w tym rejonie pocztę. Wkrótce ma być otwarta. Natomiast trzecie zdjęcie przedstawia plac budowy pierwszego na Winogradach przedszkola. W sierpniu i ono otworzy swe podwoje. (a)
Fot. (3) — K. Przychodźki

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

Telefony

Wskutek nieudzielenia pierwszeństwa przejazdu, na ul. Głogowskiej, doszło do zderzenia ciężarówki z motocyklem. Motocyklista Zenon M. doznał lekkich obrażeń ciała.

Z nieustalonych dotąd przyczyn zatruciu gazem świetlnym w łazience uległa 17-letnia Teresa W. W stanie poważnym przewieziona ją do szpitala.

Na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Traugutta samochód potrącił, na przejściu dla pieszych, 16-letniego Romana S. Doznał on ciężkich obrażeń ciała.

W miejscowości Ruchocice pow. Wolsztyn na zakręcie drogi, doszło do czołowego zderzenia Fiata z ciężarówką. Kierowca samochodu osobowego Józef S. oraz jego żona Maria doznały obrażeń ciała. Fiat uległ częściowemu rozbiću.

W Miejskiej Górze pow. Rawicz spaliła się suszarnia w miejscowej cegielni. Przyczyną pożaru była wada urządzeń ogrzewczych.

W Miejskiej Górze pow. Rawicz spaliła się suszarnia w miejscowej cegielni. Przyczyną pożaru była wada urządzeń ogrzewczych. (za)